Pełna tabela loterji na str. 5-ej

Rok X
Nr. 179

ABC
NOWINY CODZIENNE

10 GROSZY

Opłata pocztowa uiszcz. ryczałtem.
P R R
Warszawa,
wtorek 25 czerwca 1935 r.

NASZE ABC

Trójkąt bezpieczeństwa

Uchwaleniem ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu obóz rządowy zakończy w związku ze zmianami ustawowemi, które wprowadza nowa konstytucja, etap budowy władzy w państwie na nowych zasadach.

Stary natomiast pozostaje podział społeczeństwa, stary pozostaje przerost biurokracji w życiu państwa, stare pozostają bieda i wycieńczenie organizmu gospodarczego.

Oczywiście, że z podziału społeczeństwa, przerostu biurokracji i biedy, najdotkliwiej daje się we znaki bieda, której wzrost mógłby zagrozić najistotniejszym interesom Polski. Żadne państwo nie może sobie pozwolić na dłuższy okres naruszenia podstaw, na których opiera się równowaga gospodarcza i finansowa.

W życiu nowożytnego państwa trójkątem bezpieczeństwa w zakresie społecznym i gospodarczym, jest: stopień zatrudnienia, stopień równowagi budżetu państwowego i stosunek ciężarów publiczno-prawnych do dochodu społecznego. A więc: praca, budżet, opłacalność warsztatów.

Kryzys światowy sprawił, że u nas ten trójkąt bezpieczeństwa jest poważnie zagrożony, a słabe zasoby kapitałów pieniężnych, które Polska posiada, w znacznym stopniu utrudniają walkę z pogłębiającym się kryzysem. W systemie obrony, opartym na zaciskaniu pasa, który fachowo nazywamy deflacją, liczono słusznie na wytrzymałość i odporność ludności. I ta odporność sprawiła, że polska gospodarka narodowa broni się dotąd skutecznie ostatkiem sił. Jest jednak jasnem, że niemożność objęcia procesami deflacyjnemi ciężarów publicznych nie pozwala liczyć na poprawę opłacalności warsztatów produkcji. A wtedy musi stanąć pytanie:

Jak bronić trójkąta bezpieczeństwa?

Nie jest do pomyślenia, by nowe pokolenia wchodziły w życie nie znajdując pracy, nie można pogodzić mocarstwowych ambicyj z wegetacyjnym poziomem życia 70 proc. ludności osiadłej na roli i stworzyć zdolności obronnej przemysłu w kraju, o tak niskiem na głowę ludności spożyciu wełny, bawełny, węgla, stali, żelaza.

Staje przed Polską jeden z największych wysiłków, który musi być zrobiony, by Polakom było lepiej.

Wzmocnienie trójkąta bezpieczeństwa jest zadaniem na dłuższą metę i wymaga wysiłku całego społeczeństwa. Środki zastosowane muszą mieć charakter wyjątkowy, bo na drodze normalnej ewolucji stosunków gospodarczych we wszystkich trzech węzłowych punktach trójkąta, grozić nam musi pogorszenie.

Ale gdy się wymaga od społeczeństwa wysiłku pospolitego ruszenia, to dla wykonania dzieła trzeba zdobyć zaufanie serc i mózgów. Trzeba mieć dane na to, by społeczeństwo porwać do zapału, który dopiero umożliwia zorganizowanie narodu na gruncie niezbędnej do wielkich wysiłków dyscypliny.

J. Z.

Wybory 8 lub 15 września

Dziś ma być uchwalona

ordynacja wyborcza

Sejm rozpocznie dziś o godz. 10 przed południem dyskusję nad projektami ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. W kulaurach parlamentarnych utrzymują, że zamiarem czynników kierowniczych jest, aby dyskusja ta została wyczerpana w ciągu jednego dnia. W takim razie dzisiejsze posiedzenie musiałoby się przeciągnąć do późnych godzin wieczornych, a nawet nocnych. Rozprawa będzie zdaje się bardzo ożywiona i interesująca, gdyż kluby opozycyjne wydelegują najlepszych swoich mówców. Socjaliści podtrzymują swoje projekty jako projekty mniejszości, a inne kluby liczne poprawki, które większość B. B. w komisji odrzuciła.

Jak wiadomo, związki zawodowe z pp. Moraczewskim, Pączkiem i Malinowskim domagają się pewnych zmian w ordynacji wyborczej i złożyły rządowi obszerny memorjał. Wprawdzie premjer Sławek nie dał odpowiedzi odmownej i, jak słychać, polecił nawet referentowi, p. Podoskiemu, wprowadzenie pewnych zmian, to jednak w kołach sanacyjnych zapewniają, że zmiany te będą minimalne i w niczem nie wpłyną na zasadnicze linje projektu. Zresztą i życzenia wysunięte przez związki zawodowe nie idą daleko.

STRAJK SOCJALISTYCZNY

W kołach politycznych duże zainteresowanie budzi zapowiedziany na dziś strajk protestacyjny, organizowany przez socjalistów. Do wczoraj wieczorem trudno było wyrobić sobie zdanie, jakie rozmiary ta manifestacja przybierze.

POPRAWKI SENATU

Po uchwaleniu ordynacji wyborczej pozostanie tylko ustawa o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej, która nie wywoła dłuższej rozprawy, poczem wszystkie trzy projekty przejdą do Senatu. Ogólnie przypuszczają, że Senat wprowadzi do ustaw pewne poprawki tak, że w przyszłym tygodniu odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie sejmowej komisji konstytucyjnej i jedno plenarne posiedzenie Sejmu.

MOWA PŁK. SŁAWKA

Na ostatniem tem posiedzeniu wygłosić ma wielką mowę prezes Rady Ministrów, płk. Sławek. Już obecnie treść tego przemówienia jest przedmiotem narad, które się odbywają tak na Zamku, jak i w Prezydjum Rady Ministrów. Jak się dowiadujemy, płk. Sławek omówi retrospektywnie prace Sejmu, który obecnie kończy swój żywot, oraz sytuację polityczną; najważniejsza jednak część mowy ma być poświęcona przyszłości i stanowić niejako program, z jakim obóz rządowy przystąpi do wyborów.

WYBORY WE WRZEŚNIU

Co do samych wyborów, które, jak zapewniają w kołach sanacyjnych, odbędą się 8, a najdalej 15 września r. b., to przygotowania są już w pełnym toku. Wszystkie urlopy w ministerstwach, komisarjacie rządu i w województwach zostały wstrzymane, a urzędnicy, którzy dotąd nie wyjechali na wypoczynek, będą musieli zaczekać do jesieni, gdyż od 1 lipca wszyscy mają być na posterunkach.

Skutki dewaluacji guldena

na polskiem wybrzeżu

Z Gdyni donoszą:

Kurs gdańskiego guldena ulega w dalszym ciągu wahaniom przy ogólnej tendencji zniżkowej. W Gdyni za guldena otrzymuje się przeciętnie około 80 groszy, mimo, iż podaż guldenów wskutek rygorów dewizowych jest obecnie naogół mała. Przy kupnie guldenów różnica kursu nie jest tak wysoka, ale jednakże za 20 zł. oddają banki i kantory wymiany 21.0 guldenów.

Na całym terenie wolnego miasta, głównie zaś w samym Gdańsku i w Sooptach, obniżyły się ceny mieszkań wskutek dewaluacji guldena. Komorne za 3 — 4 pokojowe mieszkanie w Sopotach wynosi obecnie 100 guldenów miesięcznie, czyli w najgorszym razie 100 zł. Równocześnie w Gdyni utrzymują się nadal wysokie stawki komornego, dochodzące do 350 złotych za nowoczesnie urządzone 4-pokojowe mieszkanie.

Zachodzi obawa, iż wielu mieszkańców Gdyni przeniesie się do Sopot, wyzyskując dogodną konjunkturę i nadmiar wolnych mieszkań w uzdrowisku sopockiem.

Wywiad z amb. Ribbentropem

o skutkach układu morskiego

PARYŻ, 24. 6. (PAT.). — Korespondent londyński Havasa uzyskał wywiad z nadzwyczajnym ambasadorem Rzeszy von Ribbentropem na temat niemiecko - brytyjskiego układu morskiego.

Wierzę — oświadczył Ribbentrop — że nasz układ morski jest początkiem praktycznej polityki pokojowej. Reguluje on żywotne problemy morskie między Niemcami a Anglją raz na zawsze. Odtąd nie będzie już więcej rywalizacji na morzu. Należy zdać sobie sprawę z tego, co to oznaczać będzie dla obu wielkich narodów.

My, Niemcy, wierzymy, że Europa ma do spełnienia misję dla dobra świata cywilizowanego i byłbym bardzo szczęśliwy, gdyby wszystkie narody chciały sobie zdać sprawę z życiowej doniosłości tego. Wybierając między współpracą państw europejskich, która jedynie może zapewnić byt ludności naszego kontynentu, a chaosem, jestem pewien, że znajdziemy dobrą drogę w kierunku rozwiązania naszych zagadnień. Wierzę, że w naszym wysiłku na rzecz zachowania kultury starego świata Anglja, Francja i Niemcy oraz inne narody Europy winny się zjednoczyć. Wierzymy, że trzeba, by Europa była silna, jak również by silne było imperjum brytyjskie.

Chciałbym jeszcze dodać jedno. Czytałem w jednym z dzienników, że Niemcy jakoby chcą poróżnić Francję z Anglją. Muszę powiedzieć, że w Niemczech nie rozumiemy takich insynuacyj Są to absurdalne pomysły ludzi nie mogących się wyzwolić z mentalności przedwojennej, a nawet z epoki lodowej. Jeżeli wszyscy chcemy odrodzenia Zachodu, jak to oświadczył ostatnio kanclerz Hitler w swej mowie, musimy się nauczyć myśleć szerokiemi kategorjami i musimy żywić wzajemnie zaufanie.

RZYM, 24.6. Większość pism stoi na stanowisku, że postępowanie Anglji stanowi naruszenie zasad protokułu londyńskiego i porozumienia trzech mocarstw zachodnich zawartego w Stresie. Wyniki morskiego porozumienia angielsko - niemieckiego — piszą dzienniki — mogą z drugiej strony przyczynić się do wzmocnienia pozycji Włoch na morzu Śródziemnem. Francja i Anglja będą zmuszone na skutek wzrastającej siły morskiej Niemiec do przeniesienia głównego punktu swej uwagi z morza Śródziemnego na wody północne. Za kilka lat flota włoska może stać się skutkiem tego najsilniejszą flotą na morzu Śródziemnem, co nie pozostanie bez wpływu na pozycję Włoch w układzie przyszłych stosunków międzynarodowych. Układ angielsko - niemiecki przyczynić się może również do wzmocnienia pozycji Japonji na Dalekim Wschodzie, a to ze względu na wysoce prawdopodobne wycofanie pewnej części sił angielskich, stacjonowanych na wodach Dalekiego Wschodu i skoncentrowania ich na wodach europejskich. W ten sposób siła floty japońskiej na wodach Dalekiego Wschodu stanie się w większym stopniu niż dotychczas czynnikiem rozstrzygającym.

Stojadinowicz utworzył rząd

Jugosławja rezygnuje z systemu jednej partji

BIAŁOGRÓD, 23. 6. (PAT). — Dr. Maczek opuścił dziś Białogród i wrócił do Zagrzebia. Przed wyjazdem oświadczył przyjaciołom, że osobiście udziału w rządzie nie weźmie. W wypadku zaś, gdyby gabinet został utworzony z udziałem opozycji, to inni przedstawiciele rządu weszliby do gabinetu, on zaś zachowa dla siebie przewodnictwo obecnego bloku opozycyjnego i przewodnictwo b. partji chorwackiej.

Książe regent Paweł przyjął dzisiaj rano Jovanowicza, przywódcę dawnej partji agrarjuszy serbskich oraz Koroszeca, przywódcę dawnej słoweńskiej partji klerykalnej, zaś popołudniu przyjął przywódcę b. partji muzułmańskiej Spano i przywódcę partji ludowej jugosłowiańskiej Hodjera.

BIAŁOGRÓD, 23. 6. (PAT). — Książę Paweł powierzył misję sformowania gabinetu obecnemu ministrowi finansów Stojadinowiczowi.

BERLIN, 24.6. PAT. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Białogrodu, że dotychczasowy min. finansów Stojadinovicz utworzył dziś rano nowy gabinet. Chociaż lista członków nowego gabinetu nie jest jeszcze ogłoszona, jednakże w dobrze poinformowanych kołach twierdzą, że najważniejsze teki obsadzone zostaną jak następuje: Stojadinovicz — premjer i min. spraw zagr., gen. Živkovicz — min. wojny, dr. Spaho — min. handlu lub rolnictwa, dr. Korosec — min. spraw wewn. lub komunikacji; chorwaccy ministrowie fachowi, którzy uczestniczyli w rządzie Jewticza, pozostają na swych stanowiskach.

Deflacja postępuje

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę czerwca wykazuje (w miljonach zł.): wzrost zapasu złota o 0.7 (do 510.1), a ubytek dewiz o 3.1 (do 13.4), spadek kredytów wekslowych o 2.5 (do 632.5), zastawowych o 9.8 (do 44.9), a portfelu zdyskontowanych biletów skarbowych o 6.7 (do 47.5), dalej wzrost zapasu bilonu o 6.2 (do 45.9), a natychmiastowych zobowiązań o 11.0 (do 220.8) i wreszcie silny spadek obiegu biletów bankowych o 28.2 (do 918.5). Pokrycie złotem podniosło się do 49.08 proc.

B. prefekt Chiappe

Prezydentem Paryża

PARYŻ, 24.6. PAT. Rada miasta Paryża wybrała b. prefekta policji paryskiej Chiappe'a na stanowisko prezydenta miasta. Za kandydaturą Chiappe'a wypowiedziało się 55 radnych, przeciwko zaś 29. Jak wiadomo Chiappe był prefektem policji przez dłuższy okres czasu i został usunięty ze swego stanowiska przez rząd Daladier'a w przeddzień wypadków z dnia 6 lutego 1934 roku

Romain Rolland

Odbędzie rozmowę ze Stalinem

RYGA, 24.6. ATE. Według doniesień z Moskwy, wczoraj przyjechał tu pisarz francuski, Romain Rolland. Oświadczył on przedstawicielom prasy, że zamierza pozostać w Z. S. R. R. 4 tygodnie. Romain Rolland będzie przyjęty przez Stalina. W związku z przyjazdem Romain Rolland'a do Moskwy utrzymuje się pogłoska, że pisarz francuski w swoich rozmowach z dygnitarzami sowieckimi poruszy m. in. sprawę prześladowań zwolenników Trockiego, z którymi Romain Rolland oddawna utrzymuje bliskie stosunki. Jak wiadomo, niedawno dzienniki francuskie zamieściły wiadomość, jakoby w Moskwie został aresztowany syn Trockiego.

Pasek na letniska

w okolicach Warszawy

Wobec wczesnego zakończenia roku szkolnego, jak i upalnej pogody zapanował na letniskach podwarszawskich niezwykły pasek mieszkaniowy. Na linji Warszawa — Otwock ceny mieszkań dosięgły 400 — 500 zł. za sezon.

Heine-Medina

w Polsce

Sporadycznie występująca w Polsce choroba paraliżu dziecięcego, t. zw. Heine-Medina, znów się pojawiła w ub. tygodniu. Wojewódzkie urzędy zdrowia zanotowały w Małopolsce Wschodniej 3 wypadki zachorowań na Heine-Medina.

Gangsterzy przygotowali

Porwanie głośnego boksera

NEW JERSEY, 24.6. PAT. W pobliżu hali treningowej Joe Louis'a, boksera murzyńskiego, policja wykryła kryjówkę bandy „Karola Żyda" (Charley The Jew) i aresztowała 7 gangsterów. Według krążących pogłosek banda ta planowała porwanie boksera przed meczem, lub po meczu, jaki miał się odbyć z bokserem Carnera w dniu jutrzejszym.

Projekt kompromisu w sprawie Abisynji

Rozmowy min. Edena z Mussolinim

Za ustępstwa Anglii w Afryce — ustępstwa Włoch w Europie

EDEN W RZYMIE

RZYM, 24.6. (PAT). Dziś, o godz. 19.05, przybył ekspresem paryskim min. Eden. Na dworcu powitali gości angielskich podsekretarz stanu spraw zagranicznych Suvich, ambasador angielski w Rzymie Drummond. Z dworca min. Eden udał się wraz z Drummondem do ambasady angielskiej, gdzie zamieszkał.

Program pobytu min. Edena nie został jeszcze ogłoszony Wiadomo jedynie, że jutro o godz. 10-ej rano odbędzie się pierwsze spotkanie min. Edena z Mussolinim w pałacu weneckim.

PARYŻ, 24.6. (PAT). Agencja Havasa donosi z Rzymu: rozmowy Edena z Mussolinim, które oczekiwane są tu z dużem zainteresowaniem, dotyczyć będą anglo-niemieckiego układu morskiego, jego skutków, zachodniego paktu lotniczego, który łączy się z różnemi punktami komunikatu francusko - angielskiego z 3 lutego, paktu wschodniego i paktu naddunajskiego.

RZYM, 24.6. (PAT). O godz. 10 rano odbyła się pierwsza rozmowa Mussoliniego z ministrem Edenem w pałacu weneckim. W rozmowie tej, która trwała do południa, wzięli również udział ambasador angielski w Rzymie, Drummond, oraz podsekretarz stanu spraw zagr. Suvich i szef gabinetu włoskiego min. spraw zagr. baron Aloisi. Po konferencji podejmował Mussolini min. Edena śniadaniem.

Rozmowy włosko - angielskie kontynuowane będą popołudniu. Wieczorem odbędzie się w ambasadzie angielskiej obiad, w którym weźmie udział Mussolini.

Odjazd min. Edena z Rzymu nastąpi zapewne jutro.

SPRAWA ABISYNJI

LONDYN, 24.6. (ATE). Dzienniki londyńskie stwierdzają pomimo sprzecznych doniesień z Rzymu, że sprawa konfliktu włosko - abisyńskiego będzie również przedmiotem obrad podczas wizyty ministra Edena w Rzymie.

Korespondent dyplomatyczny „Morning Post" podkreśla, że minister Eden podejmie energiczny wysiłek, aby nie dopuścić do wybuchu wojny pomiędzy Włochami a Abisynją. W razie gdyby jego akcja nie dała oczekiwanych wyników, należy liczyć się z rozpoczęciem działań wojennych na granicy Abisynji i kolonij włoskich we wrześniu.

Formuła kompromisowa ma polegać na przyznaniu przez rząd abisyński szeregu koncesyj gospodarczych dla Włoch. Między innemi Włochy mają otrzymać prawo budowy linji kolejowej, łączącej Erytreę z krajem Somali, oraz prawo używania szeregu źródeł w kraju Ogaden. Poza tem Włochy będą mogły zakładać plantacje bawełny w północnej Etjopji. Koncesje te będą się opierały na układzie trzech mocarstw z 1906 r. i na układzie angielsko - włoskim 1925 r. Rząd angielski użyje wszystkich swych wpływów w Addis Abebie, aby skłonić cesarza do ustępstw.

ROZMOWY WŁOSKO - FRANCUSKIE

RZYM, 23. 6. (PAT). Ambasador francuski de Chambrun, który wczoraj powrócił z Paryża, odbył dziś dłuższą rozmowę z podsekretarzem spraw zagranicznych Suvichem. Tutejsze koła francuskie utrzymują, że rozmowa przeprowadzona była w atmosferze bardzo serdecznej i miała za przedmiot sytuację wytworzoną ostatnim układem angielsko - niemieckim w sprawie zbrojeń morskich. W rozmowach stwierdzić miano wspólny punkt widzenia Francji i Włoch oraz postanowiono utrzymywać stały kontakt podczas wizyty ministra Edena w Rzymie.

REZULTATY NARAD PARYSKICH

PARYŻ, 23. 6. (PAT.). — „Excelsior" donosi, że wedle informacyj otrzymanych z Londynu, oficjalnie jeszcze nie potwierdzonych, rząd francuski w najbliższym czasie otrzymać ma czarno na białem następujące zapewnienia ze strony W. Brytanji: 1) że układy lotnicze przewidziane dla Europy Zachodniej nie będą przedmiotem osobnych rokowań z Niemcami i że zostaną zawarte tylko z udziałem pozostałych uczestników paktu locarneńskiego, 2) że W. Brytanja nie będzie uważać ewentualnego powiększenia floty francuskiej za powód do ewentualnego powiększenia własnego tonażu, co skolei mogłoby wpłynąć na powiększenie floty niemieckiej.

RZYM, 24. 6. (PAT.). Agencja Stefani donosi: Premjer Mussolini przyjął dziś w pałacu weneckim min. Edena. Rozmowa utrzymana w serdecznym tonie trwała około 2 godzin. W czasie rozmowy omawiano sprawę paktu morskiego anglo - niemieckiego. projekty paktu lotniczego oraz inne zagadnienia, uwzględnione w deklaracji angielsko-francuskiej z dnia 3 lutego.

Cyganka-złodziejka

Zahypnotyzowała chłopską rodzinę

i kazała oddać sobie wszystkie pieniądze

ŁÓDŹ, 24.6. We wsi Gospodarz pow. łódzkiego zdarzył się niezwykły wypadek. Do jednej z chat przyszła cyganka, ażeby za zapłatą powróżyć. Właściciel chaty Niedźwiecki spoczątku nie chciał wpuścić jej do domu, ale cyganka zdołała w zręczny sposób zdobyć jego zaufanie. Wkrótce potem cyganka była już w chacie i zaczęła ku zdziwieniu Niedźwieckich opowiadać im różne szczegóły z ich życia. Po wyjściu cyganki Niedźwieccy stwierdzili z przerażeniem, że nie mają 2.000 zł. i kosztowności rodzinnych. W ciągu dwóch dni nie mogli sobie przypomnieć co z niemi zrobili i dopiero później zorjentowali się, że oddali je cygance.

Okazało się, że cyganka zahypnotyzowała całą rodzinę i wówczas kazała oddać sobie wszystkie posiadane w domu pieniądze i wartościowe przedmioty. Stanem sugestji tłumaczy się także to, że dopiero po dwóch dniach okradzeni przypomnieli sobie o oddaniu pieniędzy. Dali natychmiast znać policji, która rozesłała listy gończe i spodziewa się, że niedługo schwyta niebezpieczną cygankę - złodziejkę.

Stypa w Wólce Gołej

i co z niej wynikło

Gorsząca awantura wybuchła podczas stypy pogrzebowej, wyprawianej przez krewnych nieboszczyka, zamożnego gospodarza w Wólce Gołej w okolicach Grójca.

Na uroczystość przybyła nietylko najbliższa rodzina, lecz także przyjaciele i znajomi zmarłego. W trakcie biesiady wygłaszano przemówienia i wznoszono toasty na cześć nieboszczyka. Wśród grupki gości znalazło się kilku opozycyjnie nastrojonych wobec zasług zmarłego i postanowili to podkreślić w osobnych przemowach. M. in. zabrał głos Aleksander Kępka, sąsiad nieboszczyka, który od wielu lat toczył z nim spory o miedzę. Kępka podchmielony alkoholem ostro zaatakował mówców, wychwalających zasługi jego przeciwnika i zakończył swą mowę, że nieboszczyk najlepiej zrobił, że wyniósł się wreszcie z tego świata.

Przemówienie to wywołało ogromne zamieszanie, a następnie bójkę. Przyjaciele zmarłego: Władysław Skarżyński, Bronisław Wójcik i Marjan Sokołowski rzucili się z kijami na Kępkę. Mówca ratował się ucieczką, lecz będąc pijany, przewrócił się, a wtedy dopadli go i zaczęli bić po głowie. Jeden z napastników zadał leżącemu niebezpieczny cios długim nożem marynarskim. Kępka cudem uniknął śmierci. Ostrze noża ześlizgnęło się po żebrach i zamiast w serce utkwiło w okolicy żołądka. Po dłuższej kuracji opozycyjny uczestnik stypy powrócił do zdrowia.

Skarżyński, Wójcik i Sokołowski oskarżeni zostali o ciężkie uszkodzenie ciała i udział w bójce, która tylko przypadkiem nie zakończyła się śmiercią. Nie przyznali się do winy, dowodząc, że działali pod wpływem oburzenia. Nie mieli również noża i prawdopodobnie ktoś czwarty musiał ugodzić Kępkę.

Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że Kępka zachował się niewłaściwie i sprowokował w pewnej mierze krwawą awanturę i z tych względów zastosował wobec oskarżonych łagodną karę po jednym roku więzienia

Depesza do b. cesarza Wilhelma

obrazą nowych Niemiec

BERLIN, 23. 6. (PAT). Kierownik okręgowy młodzieży hitlerowskiej Karbach wystosował do prezydenta związku b. członków 28 pułku gen. Oidtnalla pismo, w którem ostro protestuje przeciw wystosowaniu telegramu do b. cesarza Wilhelma.

W piśmie swem Karbach oświadcza m. in.: „Pan, jako prezydent związku spowodował na własną rękę wymianę telegramu z ex-cesarzem w Doorn. Za tę polityczną obrazę nowych Niemiec ponosi pan osobiście odpowiedzialność, dopóki pan nie wyciągnie konsekwencji ze swego nietaktownego czynu, nie może młodzież hitlerowska brać udziału w imprezach związku".

Croix de feu manifestuje

a komuniści przeciwdziałają

PARYŻ, 23.6. (PAT). — W okolicach Chartres odbyło się mobilizacyjne zebranie „Croix de Feu" z departamentu Sekwany i Paryża. W zebraniu wzięło udział około 20.000 członków organizacji, którzy na określoną godzinę przybyli na miejsce samochodami.

Do żadnych incydentów nie doszło.

PARYŻ. 23.6. (PAT). — W Limoges odbyła się manifestacja antyfaszystowska, w której wzięli udział sentorowie i posłowie „Wspólnego frontu".

W Feignies w dep. Nord odbyła się manifestacja „Wspólnego frontu", wymierzona przeciwko miejscowej organizacji „Croix de Feu". Doszło do zajść między przeciwnikami politycznemi. Jeden komunista został aresztowany.

Giewont oświetlony reflektorami

w czasie „Święta Gór"

ZAKOPANE, 24.6. Niezwykły widok przedstawiać będą Tatry w czasie „Święta Gór", projektowanego od 4 — 11-go sierpnia. Giewont oświetlony będzie olbrzymiemi reflektorami o mocy 3 miljonów świec każdy. Baterje reflektorów rozmieszczone będą nad sanatorjum wojskowem w dolinie Kościeliskiej oraz nad sanatorjum „Odrodzenie" na Gubałówce. Grupy mniejszych reflektorów strugami światła zaleją całe Zakopane.

Prócz wspaniałych iluminacyj gór, program uroczystości przewiduje spalenie wielkich ilości ogni sztucznych, nad których produkcją pracują już w całym kraju największe zakłady pirotechniczne.

Chmura „szarańczy"

na łąkach pod Krakowem

KRAKÓW, 24. 6. W niedzielę popołudniu nadeszła do Krakowa niezwykła wiadomość o pojawieniu się olbrzymiej masy szarańczy, ciągnącej z południowego wschodu. Chmara owadów przesłoniła horyzont i osiadła w ogrodach i na łąkach w okolicach Dąbia i Osiedla Oficerskiego. Masy owadów były tak gęste, że przechodnie dosłownie w nich brodzili.

Jak się okazało nie mogło być mowy o szarańczy, lecz o ważkach, które wskutek ostatnich silnych upałów przeobraziły się nagle z larw w ważki. Mnóstwo ważek leciało dalej i dotarło na Rynek krakowski Ulewny deszcz sprawił, że wielka ilość owadów opadła i zginęła.

Nastroje antyjapońskie w Chinach

Nikt nie ma odwagi rokować z Japonją

Czang-Kai-Czek traci popularność

JAPONIZACJA KOLEI

CHARBIN, 23. 6. (PAT.). — Ukończone zostały przygotowania do przebudowy linji kolejowej Charbin — Hsinking celem zwiększenia ruchu pociągów pomiędzy stacjami: Charbinem, Imienpo i Pogranicznaja. Wszyscy kolejarze sowieccy zastąpieni zostaną przez kolejarzy japońskich i mandżurskich. Dotychczas wyjechało do Sowietów 2516 sowieckich urzędników kolejowych wraz z rodzinami. Reszta wyjedzie do 21 lipca. Po ukończeniu przebudowy linji Charbin — Hsinking zostanie otwartą 1 września r. b. bezpośrednia komunikacja kolejowa pomiędzy Charbinem a Dajrenem.

NASTROJE ANTYJAPOŃSKIE

LONDYN, 23. 6. (ATE.). — Z Szanghaju donoszą: Dziennik „Sun - Bao" podaje, że rząd prowincji Ho - Pei oraz wszyscy urzędnicy podali się do dymisji, motywując ten krok niemożnością wykonania swych obowiązków wobec sytuacji, jaka powstała w Chinach północnych po zajęciu tych obszarów przez wojska japońskie.

LONDYN, 23. 6. (ATE.). — Z Tokjo donoszą: Agencja „Rengo" podaje, że w prowincji Szeczuan nastąpiło połączenie 2-ch grup czerwonej armji chińskiej, które wtargnęły do prowincji z południa i zachodu. Połączone oddziały czerwonych, na których czele stoi „Czerwony marszałek" Ho - Łuń, liczą około 200.000 ludzi. Również rząd nankiński rozporządza w prowincji Szeczuan znacznemi siłami, dochodzącemi do 35 dywizyj po 7 — 8000 żołnierzy każda. Znaczna część tych oddziałów została przez marszałka Czang-Kai - Czeka ściągnięta z północnych prowincyj. Oddziały chińskiej armji czerwonej są przepojone tendencjami antyjapońskiemi i głoszą hasło uwolnienia Chin spod władzy marszałka Czang - Kai-Czeka oraz spod władzy „okupantów" japońskich.

Sprostowanie urzędowe

W związku z zamieszczonym w Nr. 128 czasopisma „ABC-Nowiny Codzienne" z dnia 5 maja r. b. artykułem p. t. „Wbrew zezwoleniu Ministerstwa inspektor szkolny rozwiązał Krucjate Eucharystyczną" na zasadzie art. 21 dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 7. II. 1919 r. (Dz. Pr. 1919 r. Nr. 14, poz. 186) proszę o zamieszczenie poniższego sprostowania:

Nieprawdą jest, że w czasie zebrania członków Krucjaty Eucharystycznej w szkole Nr. 29 w Łodzi zjawił się kierownik szkoły p. Józef Cygański i zakomunikował prowadzącej zebranie siostrze Cywińskiej, że decyzją p. inspektora Dobrowolskiego Krucjata Eucharystyczna została zawieszona, potwierdzając swoje oświadczenie pismem, nadesłanem przez p. inspektora. natomiast prawdą jest, że kierownik szkoły p. Józef Cygański nic nie komunikował siostrze Cywińskiej na zebraniu Krucjaty w obecności dzieci oraz, że ani inspektor szkolny ani właściwy podinspektor szkolny nie wydawali zarządzenia ani na piśmie ani ustnie o rozwiązaniu Krucjaty. Czasowe wstrzymanie zebrań Krucjaty w szkole Nr. 29 było spowodowane koniecznością powzięcia przez Radę Pedagogiczną uchwały zgodnie z przepisami Statutu publicznych szkół powszechnych oraz regulaminu dla rad pedagogicznych. Wymieniona uchwała Rady Pedagogicznej zapadła dnia 11 maja 1935 r.

Nieprawdą jest, że wiadomość o zarządzeniu p. inspektora wywarła na dzieciach Stowarzyszenia tak silne i przygnebiające wrażenie, że wszystkie rozpłakały sie spowodu jakoby ostatniego zebrania Krucjaty, natomiast prawdą jest, że dzieci nie płakały".

Za Komisarza Rządu
A. Wysokiński.

Dostojnik sowiecki

Fałszerzem i defraudantem

RYGA, 23. 6. (ATE). Z Moskwy donoszą o aresztowaniu aferzysty Maszena, który, na podstawie sfałszowanego dokumentu partyjnego, otrzymał w Charkowie nominację na przewodniczącego rejenowego komitetu wykonawczego w Białem Polu.

Maszen, którego prawdziwe nazwisko brzmi Mamin, do tego stopnia wmówił w swe władze, iż jest starym zasłużonym bolszewikiem, że przez dłuższy czas cieszył się całkowitem zaufaniem. Wskutek tego Maszenowi udało się dostarczyć przeszło 100 osobom dokumentów partyjnych. za które pobierał specjalną opłatę.

Pozatem Maszen przywłaszczył sobie 50.000 rubli pieniędzy skarbowych.

Afera Maszena wywołała zrozumiałą konsternację wśród władz w Charkowie.

Rewia kawalerji niemieckiej

w obecności Hitlera

HAMBURG, 23. 6. (PAT). Dziś w niedzielę ściągnęła do Hamburga olbrzymia ilość turystów na odbywający się tam zjazd kawalerji niemieckiej. Przybyli również kanclerz Hitler i feldmarszałek MacKenzen. Od samego rana przeciągały oddziały kawalerji w mundurach przedwojennych z orkiestrami. W centrum miasta wojsko biwakowało całą noc.

Kanclerz Hitler, który przybył do Hamburga w sobotę wieczór udał się dziś na uroczyste przedstawienie opery wagnerowskiej „Meistersinger", dyrygowanej przez Furtwaenglera z udziałem najwybitniejszych sił niemieckich.

Staremi markami niemieckiemi

płacili oszuści na G. Śląsku

KATOWICE, 24.6. W Bielszowicach, w pow. katowickim, zdarzyło się ciekawe oszustwo. W dniu 22 bm. przybył na miejscowy posterunek policji rzeźnik Maksymiljan Cyganek z Bielszowic, oświadczając, że został oszukany przez kilku przemytników na 435 zł. Nieznani osobnicy przybywali bardzo często do niego, zakupując większe ilości mięsa, przeznaczone rzekomo na przemyt do Niemiec. Za pobrane wyroby mięsne osobnicy płacili zwykle 20 i 50-markówkami niemieckiemi.

Nie przeczuwając nic złego, rzeźnik przyjmował banknoty, które jednak po pewnym czasie zamierzał zamienić na złote polskie. Wielkie jednak było zdziwienie Cyganka, kiedy się dowiedział, że otrzymane od rzekomych przemytników pieniądze zostały już dawno wycofane z obiegu i nie przedstawiają obecnie żadnej wartości.

Po doniesieniu policja przeprowadziła dochodzenia, w których wyniku ustaliła, że oszustami są: Karol Kałdonek, zam. w Pawłowie (Główna 114), Sylwester Thiel, Bielszowice (Mickiewicza 10) i Konrad Koszclorz z Bielszowic (Mickiewicza nr. 10).

Podróżuj samolotem

Skok ze spadochronem

z wysokości 7.400 m.

MOSKWA, 23. 6. (PAT). Lotnik Babickij skoczył dziś z wysokości 7.400 m. w nocy w Smoleńsku ze spadochronem bez aparatu tlenowego.

Arcyksiąże Habsburg w Krynicy

na kuracji

KRYNICA, 24.6. W Krynicy od tygodnia trwa piękna pogoda, niema jednak upału. Powietrze jest świeże, a noce dość chłodne, co sprzyja kuracji. Od początku sezonu przybyło kuracjuszów 3250. Jak na Krynicę — liczba to niewielka, wobec czego należy uznać, że sezon nie jest jeszcze w pełni.

Spośród wybitniejszych nazwisk można wymienić arcyksięcia Albrechta Habsburga z żoną, który mieszka w willi Kiepury. Przybył pozatem szef estońskiego szpitalnictwa wojskowego generał dr. Lonssman, oraz wojewoda kielecki Dziadosz.

Do sensacyj miejscowych należy eksploatowanie szybu, który wydziela skraplający się bezwodnik kwasu węglowego. Gaz ten jest używany do kąpieli, a występuje w tak wielkiej obfitości. że nadmiar zaczęto sprzedawać do celów przemysłowych.

Warszawska giełda pieniężna

w dniu 24 czerwca

Dewizy: Belgja 89.30; Holandja 359.85; Londyn 26.12; Nowy Jork 5.28 i pół — 5.27 i 1/3; Nowy Jork (kabel) 5.28 i pół; Oslo 131.15; Paryż 34.98 i pół; Praga 22.13; Szwajcarja 173.10; Sztokholm 134.60; Włochy 43.68; Berlin 213.30. Obroty średnie, tendencja niejednolita.

Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych — 5.27. Rubel złoty — 4.73 i pół. Dolar złoty 9.16 — 9.151 i pół. Rubel srebrny: 1.90. 100 kopiejek bilonu srebrnego 0.89. Gram czystego złota 5.9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 179 i 1/4. Funt szterl. (banknoty) w obrotach prywatnych 26.11.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 42.10; 7 proc. poż. stabilizacyjna 67.25 — 67.38 (odcinki po 500 dol.) 67.50 (w proc.); 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 53.30; 6 proc. konwersyjna 66.50 — 66.75; 6 proc. poż. dolarowa 80.88 (w proc.); 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 61.00; 8 prc. L. Z. i oblig. Banku gosp. kraj. po 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. i oblig. Banku gosp. kraj. po 83.25; 8 proc. L. Z. Banku roln. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku roln. 83.25; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. funt. 93.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. ziemskie dolar. 48.00; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 49.25; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 58.50; 5 proc. L. Z. Lublina 1933 r. 41.25; 5 proc. L. Z. Łodzi 1933 r. 52.00; 5 proc. m. Piotrkowa (1933 r.) 47.25; 5 proc. m. Siedlec 1933 r. 39.00; 5 proc. m. Radomia 1933 r. 41.00.

Akcje: Bank Polski 88.50 — 88.75; Warsz. Tow. fabryki cukru 31.75; Węgiel 12.00; Lilpop 9.50; Starachowice 35.50 — 35.25 — 35.35; Haberbusch 38.50. Dla pożyczek państwowych i Listów zastawnych tendencja przeważnie mocniejsza, dla akcji niejednolita.

W obrotach prywatnych pożyczki dolarowe: 8 proc. państwowa z r. 1925 (Dillonowska): 93 i 3/8 — 93 i 1/4 (w proc.); 7 proc. śląska: 93 i 3/4 — 93 i pól (w proc.).

Warszawska GIEŁDA ZBOŻOWA

Na zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 2.118 tonn, w tem żyta 309 tonn. Notowano za 100 klg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych, pszenica jara czerwona szklista 16.50—17, jednolita 17—17.50, zbierana 16—16.50, żyto I-szy stand. 12.75—13, II 12.50—12.75, owies I-szy stand. 16.50—17, II 16—16.50, III 15.75—16, jęczmień gat. II 16—16.50. III 15.50—16, IV 15—15.50, groch polny 23—25, Victoria 37—40, mąka pszenna gat. I-A 32—35, I-B 29—32, I-C 27—29, I-D 25—27, I-E 23—25, II-B 21—23, II-D 20—21, II-F 19—20, II-G 18—19, III-A 13—14, mąka żytnia gat. I-szy do 55 proc. 22.50—23.50, I-szy do 65 proc. 21.50—22.50, II 16—17, razowa 16.50—17.50, poślednia 13—14.

List Krzysztofa Kolumba
w bibljotece włocławskiej

W poniedziałek 17 czerwca b. r. Ks. Biskup Radoński poświęcił nowy gmach bibljoteki seminarjum duchownego we Włocławku. Odtąd bibljoteka będzie nosić nazwę „Bibljoteka im. ks. ks. Chodyńskich". Po przeniesieniu i uporządkowaniu dzieł będzie ona dostępna dla publiczności.

Bibljoteka seminarjum duchownego we Włocławku słynie z bogactwa książek, gdyż zawiera przeszło 100 tysięcy tomów. Samych inkunabułów ma 1100. Posiada też niejednego „białego kruka", m. in. list Krzysztofa Kolumba z r. 1493. Jej bogactwa ujawnią się dopiero teraz po uporządkowaniu i skatalogowaniu książek i rękopisów.

Bibljoteka jest bardzo stara. Seminarjum duchowne we Włocławku zostało założone w r. 1569, pierwsze w Polsce, a trzecie w całym świecie katolickim. Już z r. 1660 mamy wzmianki o bibljotece. W r. 1715 Biskup Szaniawski pisze: „Seminarjum ma bibljotekę". W latach 1719—1864 seminarjum zostawało pod kierownictwem Księży Misjonarzy, którzy bibljotekę uzupełnili. W r. 1782 mamy wzmianki w dokumentach o ofiarach na bibljotekę w różnych sumach od 10 do 800 zł. W r. 1816 Biskup Malczewski zarządza, aby z dóbr seminaryjskich szło na bibljotekę 200 zł. rocznie. Biskup Koźmian (1823 — 1831) polecił sporządzić katalog, który wykazywał 2.000 dzieł. W r. 1864, gdy zniesiono pod zaborem rosyjskim klasztory, misjonarze opuścili także seminarjum duchowne, które przeszło pod kierownictwo księży świeckich. Spośród nich niezapomniani zostaną dwaj bracia księża Zenon i Stanisław Chodyńscy. Zwłaszcza Stanisław był znakomitym znawcą książek i członkiem Akademji Umiejętności w Krakowie. Księża Chodyńscy gromadzili z różnych stron diecezji książki do bibljoteki seminaryjnej. Biskupi Bereśniewicz i Kosowski także swoje księgozbiory oddali bibljotece seminaryjnej. Biskup Kossowski, znany tłumacz dzieł św. Teresy z języka hiszpańskiego, posiadał cenny księgozbiór, który wcielony został do bibljoteki seminaryjnej.

Poświęcenie Bibljoteki im. księży Chodyńskich dla seminarjum duchownego było dniem ważnym, znaczącym chlubnie dzieje i ciągły rozwój tej najstarszej w Polsce duchownej uczelni, powstałej na zasadzie postanowień Soboru Trydenckiego. Dziś uczelnia rozwija się pod niezmordowanem kierownictwem obecnego rektora, ks. kan. dra Kaczorowskiego. Jemu to seminarjum zawdzięcza w głównej mierze budowę nowego gmachu bibljoteki.

Zmiana wojewodów
w Poznaniu i Krakowie

W kołach poinformowanych słychać, iż wojewoda poznański, pułkownik Maruszewski, zgłosił rezygnację z zajmowanego stanowiska spowodu choroby. Rezygnacja uchodzi za przyjętą.

Mówią, iż stanowisko wojewody w Poznaniu obejmie dotychczasowy wojewoda krakowski, gen. Kwaśniewski. Wśród kandydatów na stanowisko wojewody w Krakowie wymieniany jest m. in. jeden z wiceprezydentów m. Warszawy, p. Ołpiński.

Przygotowania do wyborów
Rejestracja związków zawodowych

Władze administracyjne, mające na zasadzie ustawy o stowarzyszeniach prawo nadzoru nad organizacjami zawodowemi, wzywają wszystkie związki zawodowe i stowarzyszenia do przedstawienia w najbliższym czasie imiennych list członków.

W wykazach należy podać adresy członków oraz zaznaczyć, który z nich opłacił składkę członkowską za pierwsze półrocze r. b.

Jak się dowiadujemy, ankieta ta została przedsięwzięta jako pierwszy akt przygotowań do wyborów parlamentarnych według nowych ordynacyj wyborczych. Projekty ordynacji do Sejmu i Senatu przewidują, iż organizacje zawodowe mogą mieć po jednym delegacie w kolegjum wyborczem na każdych 500 członków, opłacających składki.

W organizacjach, które nie liczą 500 członków, cyfra 250 członków będzie wystarczająca dla uzyskania jednego przedstawiciela w kolegjum wyborczem.

Wśród pism

CO Z ŻYDAMI?

Niedawno temu w radzie gminnej w Miedźnie w pow. częstochowskim postawiony został wniosek o wysiedlenie z terenu gminy wszystkich żydów. Występując bardzo ostro przeciwko tego rodzaju uchwałom, „Kurjer Poranny" snuł wówczas takie refleksje na temat przyszłości, o ileby uchwała tego rodzaju rzeczywiście zapadła, została zatwierdzona i wykonana:

„Z gminy Miedźno wysiedlono żydów. Dokąd? Zapewne do Kłobucka, Łobodna czy Wąsoszy — do gmin najbliższych... Puśćmy wodze fantazji. Czemże gorsza jest Wąsosz od Miedźna? Dlaczegóż nie można żydów wysiedlić z Wąsoszy? Zaczyna się wielka migracja żydów w Polsce. Koleje i autobusy są przepełnione: wożą tylko żydów. Z Miedźna do Dzisny, z Dzisny do Głowna, z Głowna w Pińczowskie. Szosami ciągną sznury furmanek, rozwożące wysiedlonych żydów".

„Kurjer Poranny" skwalifikował tę metodę walki z żydami jako głupią, a wywody jego przedrukował „Robotnik". Odpowiadając na te ataki, „Warszawski Dziennik Narodowy" oświadcza, że tak samo jak się ziściły niepodległość i zjednoczenie Polski, tak też i „kilka wieków rozpiejący wrzód na naszem ciele narodowem, jaki stanowi kwestja żydowska, będzie rozwiązany drogą całkowitego usunięcia żydów z Polski, gdyż:

„Być może, jeszcze przez czas dłuższy wnioski podobne będą w samorządach w Polsce mieć charakter jedynie demonstracji. Ale nie zmienia to w niczem faktu, że wnioski te trafnie wskazują kierunek przyszłego rozwoju stosunków. Gdy nadejdzie moment przystąpienia naszego narodu do rozwiązywania sprawy żydowskiej — zapewne koniecznem się okaże rozłożenie tego zadania na etapy. Przypuszczalnie odpływ żydów z Polski trwać będzie przez czas dłuższy. Tempo tego odpływu zależeć będzie w niemałej mierze od postawy polskiego społeczeństwa.

I niema obawy, by nakazem prawnym, lub naciskiem faktycznym wysiedleni z Miedźna żydzi wywędrowali do Kłobucka, Łobodna c... Wąsoszy. Zapewne i żydzi miejscowi będą musieli swe gminy opuścić. Wszyscy oni wywędrują dużo dalej. Wywędrują do Birobidżanu, lub na Madagaskar, do Angoli albo do Ugandy. A w najgorszym razie — do Palestyny, do Argentyny, do Europy zachodniej, lub do europejskiej Rosji".

RZĄD I BIUROKRACJA

„Niechaj rządzi rząd, nie biurokracja!" — tak sformułował w liście do redakcji jeden z czytelników „Czasu", który z tego powodu zastanawia się, dlaczego mimo zdawania sobie przez członków rządu sprawy z trosk „szarego człowieka" i chęci im zaradzenia, nie widać z tego pożądanego skutku i „niewiele albo i nic nie poprawiło się w stosunku biurokracji do obywateli"?

„Dzieje się to naszem zdaniem — pisze „Czas" — dlatego, że biurokracja czuje się w stosunku do rządu zbyt silna i — trzeba to otwarcie powiedzieć — pozwala sobie na lekceważenie lub wypaczanie jego zarządzeń... Ten problem rządzenia nie jest u nas w sposób zadowalający rozwiązany. Stosunek rządu do podległej mu biurokracji, jaki być powinien. Ośmielimy się nawet stwierdzić, że rząd jest w stosunku do biurokracji słaby".

„Czas" domaga się zatem, aby urzędnicy miejscowi respektowali dyrektywy swych władz przełożonych:

„Jeśli rząd potrafi podległą sobie biurokrację do tego zmusić, wtedy zniknie rozpowszechnione dziś niestety przekonanie, że sa dziedziny naszego życia, w których wszechwładnie rządzi nie rząd, a biurokracja".

Ale czy to jest postulat, mogący liczyć na zrealizowanie, skoro człowiek tak w tych sprawach autorytatywny jak b. wicem. Jaroszyński wypowiadał niedawno w „Gazecie Polskiej" swoje poważne na ten temat wątpliwości? Zbytni rozrost znaczenia biurokracji idzie w parze z coraz większem ograniczaniem roli w państwie społeczeństwa i jednostki — a ewolucja ta postępuje ciągle, coraz dalej. Im zaś bardziej się rozwija, tem jaskrawiej uwypukla się pozorny paradoks, kryjący jednak istotną prawdę: coraz silniejsza biurokracja, a rząd w stosunku do niej coraz słabszy...

MŁODZIEŻ

Zajmując się bankructwem Legjonu Młodych i Straży Przedniej spowodu ich demoralizacji ideowej, „Kurjer Lwowski" oświadcza, że:

„Byłaby ona może i w Legjonie Młodych i w Straży Przedniej mniejszą, gdyby nie jedna zasadnicza cecha, jaka związała się z niemi nierozłącznie: był nią daleko posunięty oportunizm. Nie jest dla nikogo tajemnica, że przynależność szczególnie do Legjonu Młodych wiązano powszechnie z nadzieją wielkich ułatwień w zdobywaniu czy utrzymaniu posad. Nie mogło być nic bardziej zabójczego dla organizacji mającej bądźcobądź ambicje ideowe, jak ta właśnie okoliczność".

Na tem tle rozwijały się dwa zasadnicze błędy:

„Obie organizacje od pierwszej chwili stanęły w sprzeczności z jednolitym prądem całego młodego pokolenia polskiego. Tylko ślepiec może negować ten fakt, że — tak, jak zresztą w całej Europie — młodzież polska znajduje się pod decydującym wpływem kierunku narodowego. Najzupełniej obce są jej wszystkie tendencje radykalizmu socjalnego w guście komunistycznym, wszelkie cechy religijnej obojętności itd. Nie była to jednak jedyna przyczyna szybkiej likwidacji. Legjon Młodych należał do jednej z tych formacyj młodzieży, które zaprzęgły się do służby w aktywnej akcji politycznej starszych formacyj partyjnych. Wiadomo, że Legjon Młodych był bojówką partyjną".

Dokoła likwidacji parlamentaryzmu

Nowa ordynacja wyborcza
w świetle nauki prawniczej

Uchwalone przez komisję konstytucyjną nowe projekty wyborcze B. B. wchodzą dziś pod obrady pełnego Sejmu. Bezpośrednio po ogłoszeniu ich zasad przewodnich szeroka dyskusja w prasie, a następnie szczegółowa dyskusja w komisji sejmowej — oświetliły już sprawę dostatecznie z punktu widzenia politycznego i społecznego. Niezależnie jednak od intensywnej walki politycznej, jaka się dokoła tego zagadnienia toczy, zainteresowane jest niem również bezstronne środowisko prawnicze. Toteż warto zaznajomić się bliżej z treścią onegdajszego odczytu dr. Jerzego Rogowicza w Tow. Prawniczem, który z tego właśnie punktu rozpatrywał sprawę, a w wywodach swoich pztytoczył pokaźną ilość ciekawego materjału naukowego.

Proporcjonalność i partje

Przedstawiwszy obszernie szereg krytyk i projektów reformy, jakie były wysuwane w stosunku do dotychczasowej ordynacji wyborczej (uchwalonej w Sejmie Ustawodawczym 28 lipca 1922), prelegent zatrzymał się dłużej nad kwestją głosowania na listy i systemu proporcjonalnego rozdziału mandatów.

Systemowi temu stawia się nieraz zarzut faworyzowania partyj politycznych. Analizując jednak sprawę, prelegent dochodzi do wniosku, że rzecz właściwie ma się odwrotnie: nie proporcjonalność wytwarza partyjność, lecz powstaje sama właśnie jako konsekwencja istnienia systemu wielopartyjnego w życiu publicznem danego kraju. Wszak system wielopartyjny powstał wszędzie, zanim wprowadzono wybory proporcjonalne, a rozwija się dziś najbujniej tam, gdzie wyborów proporcjonalnych niema (Francja).

W związku z twierdzeniem, iż proporcjonalność prowadzi do partyjnictwa i daje partjom monopol na wybory, p. Rogowicz wskazał na charakterystyczny fakt, iż mniej więcej na sto lat przed wystąpieniem w tym kierunku premjera Sławka przeciw „monopolowi partyj", bo w roku 1830, jeden z premjerów francuskich, de Villele, uderzył gorąco także w monopol partyj policznych — w ówczesnych wyborach francuskich, które jednak były... wyborami większościowemi z głosowaniem nie na listy, ale na osoby. Stronnictwa zatem polityczne zawsze mają decydujący wpływ na parlament, jeśli tylko są żywotne.

Polska i Niemcy

Następnie prelegent omówił zagadnienie wytworzenia się w parlamencie zdolnej do pracy większości i stwierdził, że jakkolwiek w naszych pracach reformistycznych zagadnienie to wysuwane było na plan pierwszy, to jednak nie ono stało się terenem likwidacji w Polsce systemu parlamentarnego. Likwidacja bowiem faktyczna parlamentaryzmu przyszła wówczas, gdy właśnie — większość powstała. Podobnie było w Niemczech. Zarówno rząd Müllera, jak nawet początkowo Brueninga miały za sobą większość parlamentu. Likwidatorzy parlamentaryzmu, tak w Polsce, jak i w Niemczech, wystąpili przeciw niemu nie ze względu na złe jego funkcjonowanie, ale ze względu na swój, w założeniu negatywny, stosunek do tego systemu.

Prelegent przytacza szereg oświadczeń ś. p. Marszałka Piłsudskiego oraz Hitlera, wykazując nieraz nawet formalną oświadczeń tych analogiczność. Uderzały one w parlamentaryzm ze względu na jego niefachowość, powodującą niemożność nadążenia za współczesnem życiem, oraz brak ściśle określonej odpowiedzialności, co jest następstwem właśnie wielopartyjności parlamentu.

Powszechne głosowanie

Kto jednak dziś zmierza do usunięcia partyj od wyborów, ten musi tak czy owak ograniczać powszechność głosowania. Powszechne głosowanie było reformą, która wstrząsnęła instytucją parlamentu. Przyszły wielkie masy, które groziły wywróceniem całego uprzednio pracowicie przez burżuazję wybudowanego systemu. Toteż głosowanie powszechne stworzyło odrazu pokusę dla szerokiego wpływania na wyborców. Prelegent przytacza nader interesujące fakty z przebiegu pierwszego głosowania powszechnego na świecie, mianowicie głosowania do parlamentu francuskiego w r. 1948. Rząd Tymczasowy rewolucyjny wydał z chwilą proklamowania głosowania powszechnego orędzie do narodu, w którem pisał m. in.:

„Prawo, któreśmy stworzyli jest najszerszem prawem, jakie posiadał dotychczas jakikolwiek lud na ziemi...".

Ale w chwili, gdy obywatel upajał się temi ekstatycznemi słowami, komisarze ministra Spraw Wewnętrznych czytali następujące słowa swego szefa, ministra Ledru - Rollin:

„Wychowanie narodu nie zostało jeszcze dokonane. Wy macie więc naród prowadzić. Starajcie się z zwoływanie zgromadzeń odpowiednich komitetów wyborczych we wszystkich ośrodkach waszego okręgu i sprawdzajcie jaknajsurowiej kwalifikacje kandydatów...".

A oto, jak wyglądały w wyniku same wybory, opisane autorytatywnem piórem Seignobosa:

„Wyborcy danej gminy, zwołani razem na tę samą godzinę nakłaniani byli do wspólnego odbycia drogi do urny... Przychodzili do stolicy kantonu w ordynku, często ze sztandarem, przy dźwiękach bębna, prowadzeni przez swych urzędowych kierowników...".

Tak to czasem pewne zjawiska rodzą się i umierają w tych samych formach.

Obywatel i państwo

Omówiwszy ogólnie projekty B. B., referent zakończył konkluzją, iż parlament jest przedewszystkiem potrzebny nie obywatelowi lecz państwu, a mianowicie, po to, aby obywatela wiązać z państwem. Ten cel wysuwany jest nawet przez Sowiety w zapowiedzianej na ostatnim (VII) Kongresie reformy wyborczej, tylko więc system wyborczy, który obywatela przyciąga do państwa — bez względu na to, czy w danem państwie istnieje parlamentaryzm czy nie — jest systemem właściwym.

Wyjazd biskupa Gawliny
do Ameryki Północnej

W sobotę wyjechał do Ameryki JE. Ks. Józef Gawlina, Biskup Polowy Wojsk Polskich. Ks. Biskup odwiedzi większe polskie ośrodki wychodźcze w New Yorku, Waszyngtonie, St. Louis, w diecezjach St. Antonio, Galveston i Dallas, w Chicago, Detroit i Buffalo, weźmie również udział w uroczystościach 50-lecia seminarjum polskiego w Orchard Lake, które odbędą się w dniach 6, 7 i 8 sierpnia r. b. W czasie pobytu w Ameryce, który potrwa około dwóch miesięcy, Ks. Biskup Polowy będzie gościem duchowieństwa polskiego.

Wychodźtwo polskie za oceanem przygotowuje serdeczne przyjęcie.

U grobu twórcy Akademji
kardynała Richelieu

W związku z uroczystościami jubileuszowemi z okazji 300-lecia założenia Akademji Francuskiej, które odbywają się przez cały ostatni tydzień w stolicy Francji, odbyła się w poniedziałek, 17-go b. m., w kaplicy Sorbony, gdzie, jak wiadomo, pochowany jest założyciel Akademji, kardynał de Richelieu, uroczysta Msza Św. w obecności kardynała Verdier'a, arcybiskupa Paryża. Rodzinę kardynała Richelieu reprezentowali hrabia de la Rochefoucauld z żoną, z domu Richelieu. Na nabożeństwie byli obecni wszyscy członkowie Akademji w strojach galowych oraz liczne delegacje.

Rektor Instytutu Katolickiego, mgr. Baudrillart, wygłosił podniosłe przemówienie o znaczeniu kulturalnem Akademji, jej tradycjach i o działalności w dziedzinie oświatowej kardynała Richelieu, twórcy wielkiej Francji.

Czy notarjusz jest odpowiedzialny
za błędnie zredagowany akt

Sąd Apelacyjny zastanawiał się nad ciekawą kwestją odpowiedzialności materjalnej notarjusza za błędnie zredagowany akt.

Pewien obywatel zwrócił się do rejenta K. prosząc go o wystosowanie wezwania do swego kontrahenta. Obywatel ten zawarł z drugą osobą umowę, na mocy której miał zapłacić pewną kwotę pieniężną, druga zaś usunąć budynki postawione na spornym gruncie. Obywatel prosił rejenta o przygotowanie wezwania dając drugiej stronie dwa dni czasu do wykonania umowy i zawiadamiając ją, że pieniądze złożone będą w depozycie w kancelarji notarjusza

Umowa nie została dotrzymana i budynki nie zostały usunięte. Rozpoczął się więc proces cywilny, który zakończył się przegraną dla obywatela, ponieważ sąd uznał, że umowy nie dotrzymał ziemianin. Pieniądze bowiem winny być złożone u notarjusza w dniu wezwania, a nie w dwa dni potem to jest po upływie terminu.

Wówczas obywatel zwrócił się do sądu ze skargą na notarjusza K. dowodząc, że nie został uprzedzony o tym wymogu, wskutek czego wezwanie było bezcelowe. Rejent tłumaczył się, że działał on na mocy i w granicach upoważnienia swojego klijenta i prosił o oddalenie powództwa. Sąd Okręgowy przyznał jednak pewną kwotę tytułem szkód i strat, podając w motywach, że obowiązkiem rejenta jest przestrzegać, aby przechodzące przez jego kancelarję akty były dobrze redagowane i notarjusz winien z urzędu uprzedzić klijenta o wadliwości proponowanego przez niego wezwania.

Obecnie sprawa notarjusza K. znalazła się w Sądzie Apelacyjnym, gdzie wyrok ogłoszony zostanie za kilka dni.

Warszawa — Siedlce — Radom

Dnia 24 b. m. zakończyło się ciągnienie I-ej klasy 33-ej Loterji Państwowej. W klasie tej największa wygrana wysokości 100.000 zł.; padła ona na Nr. 27573, sprzedany w jednej z kolektur warszawskich.

Właścicielem połowy szczęśliwego losu jest jeden z lekarzy siedleckich, pozatem jedna z ćwiartek znalazła się w rękach p. Cz. B., urzędnika pewnej stołecznej firmy technicznej, pozostała zaś ćwiartka stanowi własność p. T., kelnera z Warszawy.

Druga wielka wygrana 50.000 zł. padła na Nr. 67790, sprzedany przez kolekturę warszawską do Radomia.

Obecnie wkroczyliśmy w okres II-ej klasy 33-ej Loterji. Ciągnienie rozpocznie się dnia 16 lipca i potrwa 4 dni. Plan przewiduje międzyinnemi 2 wygrane po 100.000 zł. oraz tyleż po 50.000 — i 20.000 zł. i t. d. Nie należy też zapominać, że 33 Loterja, niezależnie od ciągnień zwykłych czterech klas posiada jeszcze dodatkowe bezpłatne ciągnienie gwiazdkowe.

Konkurencja japońska
dla aptekarzy

Import towarów japońskich do Polski stale się rozszerza. Daje się to szczególnie odczuwać w dziedzinie artykułów aptekarskich i chemicznych, które sprzedawane są po cenach dumpingowych. W b. m. w rejestrze handlowym Sądu Okręgowego w Warszawie wciągnięto dwie firmy japońskie z Tokjo, które założyły w Warszawie specjalne oddziały dla sprzedaży swych wyrobów.

Gimnazja mechaniczne
powstaną w tym roku

Ministerstwo Oświaty przystąpiło do realizacji szkolnictwa zawodowego. Szkoły zawodowe zostaną otwarte z nadchodzącym rokiem szkolnym. Obok gimnazjów kupieckich, o których już pisaliśmy powstaną w najbliższym czasie gimnazja mechaniczne. Zadaniem ich jest kształcenie dla przemysłu metalowego i innych dziedzin życia gospodarczego pracowników, którzyby byli wykwalifikowani w wykonywaniu robót kowalskich, ślusarskich lub tokarskich, oraz posiadali odpowiedni zasób wiadomości teoretyczno - zawodowych i ogólnych. Gimnazja mechaniczne są czteroletnie. Podbudową programową jest drugi szczebel programowy szkoły powszechnej.

Program klas niższych uwzględnia w odpowiednim stopniu zarówno kowalstwo, ślusarstwo, jak i obróbkę mechaniczną (głównie tokarstwo)). Program klas wyższych wyodrębnia kierunki: a) obróbki mechanicznej (głównie tokarstwo) w klasie 3 i 4-ej, b) kowalski—w klasie 4, c) ślusarski—w klasie 4-ej. Kierunek ślusarski w klasie 4-ej może w poszczególnych szkołach uwzględniać bądź ślusarstwo ogólne, bądź też wprowadzać uczniów w jedną ze specjalności, podyktowanych potrzebami życia, jak np. mechanikę samochodową, kolejową, obsługę silników. Gimnazja mechaniczne mogą też uwzględniać tylko jeden z wymienionych kierunków.

Wobec wypadków utonięcia

Miesięczny bezwzględny areszt

za nieprzestrzeganie przepisów o ruchu na Wiśle

W związku z uporczywem nieprzestrzeganiem przepisów, dotyczących jazdy kajakami po Wiśle, a mianowicie nieumiejętnością pływania bądź wiosłowania, lub nadmiernego przeciążania kajaków oraz w związku z wypadkiem, jaki się zdarzył w ub. niedzielę, pociągającym za sobą dwie ofiary, starosta grodzki prasko-warszawski ponownie apeluje do wszystkich mieszkańców Warszawy o bezwzględne przestrzeganie wydanych przepisów: uprawiania sportu kajakowego przez osoby, mające zaświadczenia z umiejętności wiosłowania i pływania oraz ścisłego przestrzegania, by w kajakach nie było więcej osób, niż ta, na jaką ich nośność jest obliczona.

Jednocześnie starosta grodzki przestrzega, że w związku z lekceważeniem przepisów, w przyszłości w sprawach tych wymierzana będzie kara, poczynając od jednego miesiąca bezwzględnego aresztu bez zamiany na karę grzywny.

9 półkolonij dla dzieci Warszawy

Otwarcie w dniu 1 lipca

Niezależnie od kolonji w Łomży i Małkini, Rada szkolna m. stoł. Warszawy przygotowuje 9 półkolonji w stolicy. Półkolonje te mieścić się będą w parkach: Sobieskiego, Skaryszewskim, na Wierzbnie, na Bielanach oraz na Gocławku, Czerniakowie, na Powązkach (przy hotelu Emigracyjnym i na terenie pułku radjo-telegraficznego) i przy stadjonie reprezentacyjnym przy zbiegu Czerniakowskiej i Łazienkowskiej.

Półkolonje powyższe pomieszczą około 11.000 dzieci, które przebywać będą na nich w ciągu 6 tygodni od g. 9 rano do g. 5, względnie 6 pp. Dzieci otrzymywać będą codziennie trzykrotny obfity posiłek (śniadanie, obiad i podwieczorek) i przebywać będą na półkolonjach pod opieką fachowych wychowawczyń. Dzień wypełnią im gry i zabawy na wolnem powietrzu.

Półkolonje otwarte będą 1 lipca.

Bilety wycieczkowe

do podwarszawskich stacyj letniskowych

W związku z zapowiedzianem przez okręgową dyrekcję kolei państwowych w Warszawie wprowadzeniem od 1 lipca jednodniowych powrotnych biletów wycieczkowych od stacyj węzła warszawskiego do podwarszawskich miejscowości letniskowych na przejazdy w niedziele lub święta dowiadujemy się, że stacjami temi będą: Brwinów, Choszczówka, Chotomów, Chynów, Falenica, Legjonowo, Józefów, Kłębów, Kobyłka, Legjonowo przystanek, Michalin, Miedzeszyn, Międzybór, Milanówek, Miłosna, Mostówka, Otwock, Piaseczno, Radość, Rembertów, Rybienko, Skruda, Stara Wieś, Sulejówek, Śródborów, Świder, Urle, Wawer, Wesoła, Wola Grzybowska, Wołomin, Zagościniec, Zalesie Górne i Zielonka.

Do wszystkich tych miejscowości sprzedawane będą w Warszawie bilety powrotne ze zniżką do 40 proc. Bilety te ważne będą tylko na jeden dzień świąteczny i niedzielny.

CZERWIEC	SŁOŃCE	
	wschod	zachód
25	3—16	20—0
	KSIĘŻYC	
	wschod	zachod
	23—45	14—31
WTOREK	Dł. dnia	Ubyło
	16—44	0—1

Dziś św. Prospera.
Jutro św. Jana i Pawła.

Ciepło i burze

W dniu wczorajszym panowała w kraju już od wczesnego ranka pogoda słoneczna i bardzo ciepła. Temperatura o godz. 7-ej rano wynosiła: 14 do 17 st. w Tatrach, Pieninach i na Podhalu, 17 do 19 st. na pozostałych obszarach Karpat, 17 do 20 st. w Małopolsce, pozatem wynosiła przeciętnie 22 do 24 st.

Temperatury najwyższe z przedwczoraj przekraczały przeważnie 25 st., dochodząc miejscami do 36 st., lub nieco więcej (Bydgoszcz 29, Toruń 31, Poznań 29, Białystok 30, Grodno 30, Wilno 29, Kraków 26, Kołomyja 27, Warszawa 29 st.). W dniu przedwczorajszym przeszły nad wielu miejscowościami burze cieplne (Małopolska, Tatry, Pieniny, częściowo Pokucie, Śląsk, Mazowsze, Wielkopolska i Kujawy), dając miejscami dość obfity opad (Płock 18 mm. Katowice 10 mm, Truskawiec 10 mm, Tarnopol 23 mm, Zaleszczyki 23 mm.).

Przewidywany przebieg pogody do południa dnia dziesiejszego: w dalszym ciągu pogoda słoneczna i bardzo ciepła ze skłonnością do burz w godzinach popołudniowych. Słabe lub umiarkowane wiatry wschodnie i południowo - wschodnie.

W teatrach i kinach

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

Teatr Wielki: „Hr. Luxemburg" Lehara.

Teatr Narodowy wieczorem „Wachlarz Lady Windermere". Teatr Mały „Obrona Keysowej". Teatr Polski „Wyzwolenie". Teatr Letni „Ty, to ja". T. Kameralny: „Sprawiedliwość".

Teatr Aktora: „Chory z urojenia" z Jaraczem. T. Nowy: „Szesnastolatka".

A teraz, na co warto pójść do kina? Swiatowid (Marszałkowska 111)—„Nie chcę wiedzieć kim jesteś" Stylowy (Marszałkowska 112)—„Mała mateczka", Atlantic (Chmielna 33) „Pościg za cieniem". Apollo (Marszałkowska 106) — „Bengali". Capitol (Marszałkow. 125) — „Urwis z Wiednia". Europa (Nowy Świat 63) „Rumba". Rialto (Jasna 3) „Mężczyźni w niebezpiecznym wieku". Filharmonja (Jasna 5) „Powrót Frankensteina".

Casino (Nowy Świat 40) „Niedokończona symfonia".

Z miasta

ROZTARGNIENI WARSZAWIACY

Od 1 do 15 b. m. znaleziono w wagonach tramwajowych 372 przedmioty, w tem 36 torebek i portmonetek z pieniędzmi, 131 rękawiczek, 32 parasolek, 10 beretów, 12 lasek, 9 kapeluszy i t. p. W tym samym czasie w autobusach miejskich znaleziono 60 przedmiotów. Wszystkie te znalezione przedmioty są do odebrania w dyrekcji tramwajów miejskich.

59 KONCERTÓW POPULARNYCH

W okresie od 10 listopada 1934 r. do 12 maja 1935 r. sekcja kultury zorganizowała 59 koncertów popularnych, w tej liczbie 4 koncerty-akademje.

POŻARY W WARSZAWIE

W roku budżetowym 1934-1935 r. warszawska straż ogniowa wyjeżdżała do pożarów 663 razy, z czego 45 razy była wzywana fałszywie. Najwięcej było pożarów t. zw. pokojowych i piwnicznych (271), kominowych (112), dachowych (64), sufitowych (32) i innych 139. Najczęściej wyjeżdżało pogotowie I oddziału (169 razy). Najczęstszą przyczyną pożaru była nieostrożność (219 razy). Budowli zwyczajnych paliło się 457, przemysłowych 42, publicznych 44. Bardzo duży pożar był notowany jeden, dużych było 19, średnich—87, małych — 451.

POBÓR

W środę, 26 b. m., w kolejnym dniu poboru w Warszawie mężczyzn ur. w r. 1914, winni stawić się przy ul. Stalowej 73: w komisji poborowej Nr. 1, poborowi zamieszkali w 6, 7 i 8 dzielnicach XXVI kom. P. P., w komisji poborowej Nr. 2, zam. w 11 i 12 dzielnicach VI kom. P. P., w komisji Nr. 3, zam. w 4, 5, 6, 7, 8 i 9 dzielnicach XII kom. P. P., wreszcie w komisji poborowej Nr. 4, zam. w 7 dzielnicy XX/XXII kom. P. P.

Złoto — w ściekach kanalizacyjnych

Ścieki — zamiast użyźniać żuławy gdańskie

mogłyby przynieść miastu duże zyski

Na Marymoncie jest ostatnia stacja przepompowywania ścieków, które z całej Warszawy uchodzą przez t. zw. kolektor — do Wisły. Ścieki te zatruwają Wisłę na przestrzeni od Bielan do Modlina tak, że ani jednej rybki na lewym brzegu Wisły nikt nie złapał od czasu urządzenia kolektora.

Jedna jedyna zasługa tych ścieków to ta drobna okoliczność, że użyźniają... żuławy gdańskie, co chyba nikogo dziś nie może obchodzić w Warszawie i pod Warszawą. Tembardziej, że na Marymoncie i Bielanach mocno się daje we znaki — zapach tych ścieków.

A przecież te ścieki to nietylko substancja, którą jedynie do Wisły można spuścić. To jest doskonały nawóz, co już niejednokrotnie wypróbowali rolnicy i ogrodnicy podwarszawskich okolic. Jest to nawóz, który bez żadnych dodatków chemicznych, poprostu tylko po odsączeniu, może być użyty pod wszelkie warzywa, czy zboża.

Jednakże — żeby go dostać — trzeba mieć przedewszystkiem własny kryty wóz, bo dostać go można tylko w mieście, w niektórych stacjach przepompowywania ścieków. Płaci się za ten nawóz i nie ulega wątpliwości, że stacje, które zajęły się już sprzedażą osadów kanałowych — niezłe mają zyski z tego interesu.

Na północ od Warszawy ciągną się ogromne i bardzo nieurodzajne, bo piaszczyste przestrzenie. Te grunty potrzebują nawozów. ale... tanich, bo na drogie nawozy nie stać rolnika, gospodarującego na piaskach, gdzie z morgi pola zbiera się metr żyta. Jest więc zapewniony ten rynek zbytu, najpotrzebniejszy szczegół przed rozpoczęciem wszelkiej produkcji.

Niema również kłopotu o surowce, bo dopóki przez rogatki warszawskie, czy dworce kolejowe będzie dostarczana żywność do Warszawy, dopóki kanały uliczne będą funkcjonować — dotąd zawiesiny w ściekach, uchodzących przez kolektor marymoncki — będą przekraczały 12 proc. Ujęte w zwykłe baseny — dawać będą doskonały nawóz bez żadnych dodatków chemicznych, bez żadnych kosztów w produkcji.

Jest rynek zbytu, niema kłopotu o surowiec, znalazłby się spewnością kapitał na uruchomienie takiego przedsiębiorstwa. Ale brak tu jest najpotrzebniejszej rzeczy: inicjatywy,

Musi się znaleść ktoś, co tą sprawę pchnie, ruszy z miejsca.

Sprawę racjonalnego wykorzystania ścieków kanalizacyjnych poruszaliśmy już niejednokrotnie. Gdyby cała rzecz wreszcie ruszyła z miejsca, miasto nareszcie znalazłoby pieniądze na wiele rzeczy, a byłby to dochód stały, koszty administracyjne niewielkie, ryzyko — minimalne.

200 policjantów poszukuje mordercy

w lasach Radości

Zastrzelenie przez nieznanego sprawcę komendanta posterunku policji w Radości Józefa Biniszewskiego oraz członka Związku Strzeleckiego Władysława Jesiotra wywołało energiczną akcję policji w okolicach Radości i Międzylesia. W tej chwili na terenach tamtejszych przebywa około 200 policjantów, naczelnik wojewódzkiego Urzędu Śledczego inspektor Chmaj oraz prokurator.

Przeszukiwane są lasy wawerskie, a na każdej stacji linji otwockiej dyżuruje po 2 policjantów. Na linji otwockiej panuje zupełny spokój.

•

Dziś o godz. 10 rano z kościoła św. Florjana na Pradze odbyło się wyprowadzenie na cmentarz na Bródnie zwłok ś. p. post. Józefa Biniszewskiego, ofiary morderstwa, popełnionego w Radości

Bulwar na Żoliborzu

Roboty już są w toku

Zarząd Stow. Żoliborzan odbył wspólną konferencję z przedstawicielami wszystkich klubów sportowych, czynnych na żoliborskiem wybrzeżu wiślanem, a to w związku z budową bulwarów. Wszystkie kluby zobowiązały się do poparcia akcji budowy bulwarów i do wstrzymania inwestycyj we własnym zakresie w dziedzinie rozbudowy klubów, do czasu przeprowadzenia bulwarów i uregulowania brzegu wiślanego.

W związku z tem zarząd Stow. Żoliborzan zwrócił się do Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego z prośbą o jaknajrychlejsze wytyczenie trasy bulwarów, uregulowania Wisły i wytyczenia położenia klubów. Roboty przy budowie bulwarów są już w toku i prowadzone są na odcinku od mostu kolejowego do osi ul. Krasińskiego.

Aresztowanie

trzeciego pracownika M. Pinkerta

Wczoraj wieczorem policja aresztowała jeszcze trzeciego pracownika M. Pinkerta, Anszela Fajerglasa, który stał przed sklepem biura pogrzebowego Pinkerta przy ulicy Grzybowskiej 24, pilnując aby do remontowanego sklepu nie wchodziły niepowolane osoby.

Połączenie Związków Inwalidów Wojennych

województw warszawskiego i łódzkiego

Wczoraj odbyło się w Warszawie w lokalu świetlicy Federacji Pol. Zw. Obrońców Ojczyzny przy ul. Brackiej 1 walne zebranie delegatów związków inwalidów wojennych Rzeczypospolitej województw warszawskiego i łódzkiego przy udziale przeszło 100 delegatów. Zjazd zagaił prezes zarządu wojewódzkiego p. St. Żuk.

Na przewodniczącego powołano pos. Wagnera, który wskazał w krótkiem przemówieniu na konieczność połączenia dwóch sąsiadujących ze sobą okręgów związków warszawskiego i łódzkiego. Sprawozdania z działalności ustępujących zarządów okręgów warszawskiego i łódzkiego złożyli kolejno pos. Żuk i prezes Wysmyk.

W wyniku wyborów nowy zarząd dwóch połączonych okręgów stanowią: przewodniczący — pos. A. Snopczyński, pierwszy wiceprezes — Wysmyk, drugi wiceprezes — St. Modzelewski, sekretarz St. Żuk, skarbnik — W. Sclwiarski, oraz członkowie — Suchocki i Chmielewski.

Opieczętowanie 20 chorych koni

jednego dnia

Inspekcja, zorganizowana wczoraj przez Polską Ligę Ochrony Zwierząt (ostatnio przeniesioną na ul. Skorupki 14, tel. 8-66-44) pod przewodnictwem nadinspektora Adama Felsa dała b. poważne wyniki. Dokładnie przejrzano 300 koni, z których 20 oddano w ręce funkcjonarjuszów P. P. celem opieczętowania spowodu krwawych odparzeń, wysięków ropnych pod chomątem, kulawizny itp. Kilku koniom, doszczętnie wyczerpanym jazdą ślimakiem w górę, inspektorzy zapewnili przy posterunku P. P. kilka godzin wytchnienia. Skonfiskowano kilkanaście wędzideł, kaleczących koniom pyski, sporządzono 4 protokuły i spowodowano pobranie kar mandatowych za dręczenie zwierząt.

Dodać należy, że inspektorzy reagują tylko na wypadki rzeczywiście karygodne, nie ingerują bezpodstawnie lub z błahych powodów, unikając spisywania protokułów, gdy można zaradzić inną drogą.

Utonięcie dwojga kajakowców

Czy znów ofiary nieumiejętności pływania?

Wczoraj, korzystając z pogodnej i upalnej niedzieli, mnóstwo osób wyruszyło łodziami i kajakami na Wisłę.

Około godz. 14-ej, powyżej mostu ks. Poniatowskiego wynikła katastrofa. Oto wywrócił się kajak, a znajdujący się w nim mężczyzna i kobieta wpadli do wody. Ponieważ wypadek zdarzył się na środku Wisły, przeto nie mogło być mowy o przyjściu z pomocą tonącym, którzy wkrótce znikli w nurtach rzeki.

Na miejsce przybyli motorówkami funkcjonarjusze komisarjatu rzecznego, którzy zarządzili poszukiwanie ofiar katastrofy. Jednocześnie wszczęto dochodzenie, celem ustalenia ich nazwisk i adresów.

WIADOMOSCI Z TORU

Impet II -- zwycięzcą „Derby"

Obrót totalizatora w jednej gonitwie 125.480 zł.

Najważniejszy dzień sezonu „Derby" ściągnęły na tor warszawski olbrzymie tłumy publiczności, przekraczające 10.000 osób. Przez pierwsze trzy gonitwy nic się nie zanosiło, że pogoda tak się gwałtownie zmieni, po trzeciej bowiem gonitwie spadł bardzo ulewny deszcz, który zmienił warunki torowe (tor elastyczny). Totalizator obrócił w dniu wczorajszym rekordową sumą, t. j. 532.880 zł.

Na start tej najpoważniejszej gonitwy sezonu wyszło 14 zawodników, w tem 2 należące do stajni Bersona. Zainteresowanie tym wyścigiem było bardzo duże, gdyż sądząc z performances wyścigowego nie było żadnego murowanego kandydata. Gra bardzo ożywiona. W tej tylko gonitwie totalizator obrócił sumą 125.480 zł. Gonitwę wygrał po walce Impet II, wychowanek stadła Łańcut, własność gen. Jarnuszkiewicza.

Gonitwę przeprowadził Isolano, zamykały stawkę Łokietek i Bandit. Na prostą wyprowadza Isolano dochodzi do niego Impet II, zawiązuje z nim walkę i wychodzi na czoło, wygrywając gonitwę. Drugie miejsce zajął Libretto i, w ostatniej chwili, dobrze finiszujący Łokietek odebrał trzecie miejsce Isolano.

Wyniki innych gonitw podajemy na str. 5-ej.

Wyniki gonitw z dnia 23 b. m.

Gon. I. Dyst. 2.200 m. nagr. 2.400 zł. 1) Babinicz jeźdź. Kuszmieruk 2) Tamka (15), 3) Los (18), 4) Kirys (19), wyc. Satrapa. Wygr. w 2 m. 22 sek. łatwo o półtorej dług. Tot. 17, fr. 7.50 i 7.—.

Gon. II. Dyst. 1.600 m. Nagr. 2.200 zł. 1) Neptun ż. Gill i Igor II ż. Stasiak (łeb w łeb), 3) Geranium 141.50), 4) Czorsztyn (34). Wycof. Gilza. Wygr. w 1 m. i 40 i pół sek. w zaciętej walce łeb w łeb. Tot. 5 i 5, fr. 5 i 5.

Gon. III. Dyst. 2.100 m. Nagr. 2.200 zł. 1) Madelene ż. Gill 2) Menzalówna (77), 3) Hellada (59.50), 4) Mascota (15). Wyc. Majowa i Fatma II. Wygr. w 2 m. 16 sek. łatwo o dwie i pół dług. Tot. 7.50, fr. 6 i 13.

Gon. IV. Dyst. 2.400 m. Nagr. „Derby" 75.000 zł. 1) Impet II, ż. Jagodziński, 2) Libretto (42), 3) Łokietek (72.50), 4) Isolano (24), 5) Laudum (36), 6) Bandit (27.50), 7) Incydent (101), 8) Narzan (90.50), 9) Ice (24), 1) Pirandello (253), 11) Niezłomny (183), 12) Bałtyk (305.50), 13) Fuszer (411), 14) Bobrujsk (41), wygr. w 2 m. 35 i pół sek. po walce pewnie o dwie dług. Tot. 32, fr. 12.50, 13 20.50.

Gon. V. Dyst. 2.100 m. Nagr. 1.400 zł. 1) Lambert ż. Pasternak, 2) Anteusz (28.50), wyc. Fanega, Rejtan, Gawęda, Menada, Belle Ville, Parys II, Tour de Valse, wygr. w 2 m. 21 sek. łatwo o trzy długości. Tot. 8.50, fr. 6 i 10.

Gon. VI. Dyst. 3.000 m. Nagr. Kawalerji Polskiej 15.000 zł. 1) Grand Seigneur ż. Jagodziński, 2) Bastylja (40), 3) Burzan 26.50), 4) Kazbek (56.50), 5) Little Glorja (12), 6) Hamilcar (49), wygr. w 3 m. 22 i pół sek. łatwo o dwie dług. Tot. 21, fr. 13.50 i 20.

Gon. VII. Dyst. 2.400 m. Nagr. 4.000 zł. 1) Rywal j. Kuszmieruk, 2) Akcept 43), 3) New York (35.50), 4) Nemrod (10), 5) Ney (27), wyc. Iljas, Harmattan i Irak, wygr. w 2 m. 39 i pół s. bardzo łatwo o cztery dług. Tot. 22, fr. 12.50, 16.50.

Gon. VIII. Dyst. 1.600 m. Nagr. 2.000 zł. 1) Cagliostro. chł. Kozaczuk, 2) Temida (15.50). 2) Roi Soleil (27), wycof. Menzalówna. Fibula, Japonja II, Giowinczza, wygr. w 1 m. 43 sek. bardzo łatwo o 10 dług. Tot. 7.50.

RADJO

WARSZAWA

Wtorek, dn. 25 czerwca

6.30 „Kiedy ranne...". 6.33 Pobudka 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muz. (pł.). W przerwie o godz. 7.20 — Dzien. por. oraz Pogad. sport.-turyst. 8.05 Aud. dla poborowych. 8.20 Progr. na dz. bież. 8.25 Wskazówki prakt. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadom. meteorolog. 12.05 Dzien. połudn. 12.15 Trio Rymowicza. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Fr. Schubert: Kwintet fortepianowy A-dur op. 114 (pł.). 13.30 Z rynku pracy. 15.15 Przegl. giełd. 15.25 Wiadom. o eksporcie. 15.30 Mała Orkiestra P. R. 16.15 Konc. solistów, wyk. T. Prawdzic - Leymanowa (śpiew — z Poznania), i A. Katz (wiolonczela — z Wilna). 16.50 „Wędrówka Joanny" — powieść (rec. proz.) E. Szelburg - Zarembiny. 17.00 „Skrzynka P. K. O.". 17.15 „Konc. dla letnisk i uzdrowisk". 18.00 „Temperatura na księżycu" — odczyt (z Wilna). 18.10 Wiersz Jerzego Lieberta (rec. poet.). 18.15 „Cała Polska śpiewa". 18.30 „Skrzynka techniczna". 18.40 „Życie kult. i artyst. stolicy". 18.45 Muz. (pł.). 19.05 Progr. na dz. nast. 19.15 Konc. rekl. 19.30 Recital fortep. H. Buchala (z Katowic). 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 „Wiadomości rolnicze". 20.10 Muzyka Irlandji. Wyk. Orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego i J. Kay - Kuczyńska (śpiew). 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski". 21.00 „Verbum Nobile" — Opera St. Moniuszki, z udz.: A. Michałowskiego, A. Szlemińskiej, J. Czaplickiego, J. Popławskiego i in. Orkiestra i Chóry P. R. Kier. muz. — Ol. Straszyński, Reżyserja — T. Sygietyńskiego. 22.30 Wiadom. sport. 22.40 „W letnią noc... — serenady" w wyk. Ork. Kameralnej pod dyr. A. Hermana (z Krakowa). W przerwie o godz. 23.00 — Wiadom. meteor. dla kom. lotn.

Środa, dn. 26 czerwca

6.30 „Kiedy ranne...". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muz. (pł.) W przerwie o godz. 7.20 — Dzien. por. oraz Pogad. sport.-turyst. 8.05 Aud. dla poborowych. 8.20 Progr. na dz. bież. 8.25 Wskaz. prakt. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Dzien. połudn. 12.15 „Konc. dla naszych letnisk i uzdrowisk" (muz. lekka). 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 „Nastrojowe drobiazgi muzyczne" — gra Kwintet sal. 15.15 Przegl. giełd. 15.25 Wiad. o eksporcie. 15.30 „Zwyczaje i obrzędy w pieśni białoruskiej". Chór Białoruski. 16.00 „Czy warto robić zapasy na zimę" — (odcz. teor. ż. dom.). 16.15 „Muzyka współczesna dla niedowiarków"— (Muz. niem. i pols.). 16.50 „Wędrówka Joanny" — powieść E. Szelburg-Zarembiny. (rec. proz. pow.). 17.00 Pieśni w wyk. Izy Rola. Przy fort. prof. L. Urstein. 17.15 Fantazje operowe (pł.). 18.00 Skecz p. t. „Wiosna w mieście" — Br. Winawera. 18.15 „Cała Polska śpiewa" — Z żołnierskiej doli — dawne piosenki. 18.30 „Listy od dzieci". 18.40 „Życie kult. i artyst. stolicy". 18.45 Utwory w wyk. Orkiestry Fortepianów (pł.). 19.05 Progr. na dz. nast. 19.15 Konc. rekl. 19.30 „Z rytmem tańców narodowych" — Konc. 19.50 „Świat się śmieje" (Przegląd humoru zagran.) red. Karpińskiego i J. Minkiewicza. 20.00 „O worku lnianym" — pogad. roln. 20.10 Muz. sal. (pł.). 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski". 21.00 Koncert Chopinowski w wyk. Al. Brachockiego (z Katowic). 21.30 „Józef Piłsudski w dobie rewolucji" — odczyt. 21.40 Fr. Chopin: Sonata wioloncz. g-moll op. 65, w wyk. T. Lifana i J. Lefelda. 22.05 Wiad. Sportowe. 22.15 Mała Orkiestra P. R. W przerwie o godz. 23.00 Wiad. meteor. dla kom. lotn.

Samowolnie rozbierają

unieruchomioną hutę

ŚWIĘTOCHŁOWICE, 24.6. — Zarząd unieruchomionej niedawno temu huty cynku „Guidotto" w Chropaczowie, w pow. świętochłowickim, zawiadomił policję, że nieznani osobnicy rozbierają części maszyn, znajdujących się na terenie huty. W czasie dochodzeń stwierdzono, że sprawcami kradzieży są niejacy Józef Golenia, Robert Wróbel, zam. w Chropaczowie, oraz Jan Wańczura z Lipin.

Pełna tabela loterji

4-ty dzień ciągnienia I-ej klasy

I i II ciągnienie

Główne wygrane

100.000 zł. — 27578.
5.000 zł. — 68365.
Po 2.000 zł. — 29441 30167.
Po 1.000 zł.—28025 121148 167495
Po 500 zł. — 77161 94129 126277
Po 400 zł. — 52375 57079 97880 108193 130758 132843 147976 149672
Po 200 zł. — 53803 56514 103494 126976 139753 140762 141569 142772 144906 146350 158839 167593.
Po 150 zł.—4728 1809 23331 24330 28515 35095 40340 43369 44666 59190 65947 67101 75375 78647 82918 84728 89136 90828 92095 92286 97496 112665 117998 118303 126415 130147 134136 150094 150398 152704 154739 158421 159819 161497 167920 168107 173393 177221 178594 181299.

Wygrane po 50 zł.

399 1017 105 981 2339 3105 71 386 440 4986 5214 934 6065 232 325 82 667 7144 79 290 306 83 637 8209 48 639 917 10037 105 232 366 415 640 11191 501 672 716 909 12522 712 20 13316 14493 789 15102 16075 652 57 771 17786 18039 616 19 928 29164 220 304 677 708 21665 22041 147 791 947 23283 738 24474 76 517 61 25038 474 597 637 772 842 924 26056 222 575 787 803 27257 661 281 03276 331 665 732 964 29270 304 453 527 75 604 927 30186 580 31018 144 504 892 32088 261 527 65 701 54 850 923 88 33159 91 310 441 57 526 669 734 829 34160 356 86 420 767 825 35425 81 537 39 779 858 904 59 36009 256 650 732 93 924 37015 84 103 772 869 38035 131 387 877 39019 39 214 413 43 642 97 866 40018 344 412 707 29 78 41143 84 524 30 75 626 42360 43000 84 348 743 919 90 44196 269 390 406 578 676 703 840 43 910 45 84 85 45498 628 70 700 97 46345 539 831 47593 453 775 48207 11 30 312 425 453 54 49092 282 540 874 939 93 99

Po 100 zł.

50138 49 67 82 253 499 758 971 51071 179 244 612 36 898 52500 838 47 53001 252 806 909 54344 431 861 904 92 55026 218 90 386 540 672 744 997 56120 470 707 31 961 57068 121 533 82 58005 64 70 157 76 332 737 868 942 59149 72 95 334 623 822 907.

60014 70 176 257 354 414 657 59 61 785 881 61460 615 64 62010 682 891 63080 415 530 92 719 86 64226 421 501 68 79 65032 737 64 910 66031 36 414 937 67059 854 68048 235 774 994 69141 338 458 541 718 910 23.

70842 72 71044 221 439 72160 272 426 566 601 726 51 951 73372 642 71 866 76 94 74117 33 4342 83 555 96 694 802 75204 305 76 488 617 726 76126 82 699 77125 37 652 822 915 78226 46 317 36 748 51 951 99 79965 88.

80283 36 490 542 601 51 89 997 81001 464 563 82291 322 878 920 83076 111 374 56 95 612 73 794 809 84127 94 308 407 11 630 85634 710 861 86370 465 558 658 814 927 87268 471 709 964 79 88170 254 351 640 951 89114 85 548 947.

90674 781 91103 258 500 688 744 91 917 79 92451 630 52 719 964 93001 177 565 631 94198 432 93 99 656 61 997 95014 266 471 682 85 859 96130 213 65 95 631 97316 36 38 411 537 794 804 25 98246 558 67 870 99340 831 50.

100419 62 714 101328 102344 56 103719 104761 105511 106024 177 395 727 817 955 107173 3361 73 446 830 108198 243 810 109110 82 352 55 682 110275 93 385 450 758 111078 143 447 621 743 871 112743 79 113773 80 962 114382 516 804 953 115165 844 116187 342 117018 126 61 97 373 673 806 118045 798 932 119395 910

120003 921 121152 244 591 805 122107 578 715 123046 629 964 124612 125099 427 965 126174 269 354 521 127271 446 606 128603 129615 872 130073 78 387 663 131084 185 423 132266 67 68 779 133122 648774 134156 792 135225 509 882 136299 277 858 137018 398 138079 191 288 790 139058 140030 742 141000 142078 164 220 334 143453 561 740 63 144085 145092 169 511 723 146527 626 755 147531 984 148069 356 149179 150608 151074 423634

152295 657 153227 80 596 726 154409 155242 350 401 156204 90 336 484 542 618 157214 60 300 589 158106 159296 493 561 715 972 160510 57 989 161031 859 95 162041 65 504 612 754 847 163231 319 670 164448 73 165165 561 166193 740 167801 914 168710 169084 136 338 170156 231 77 22 886 171096 176 352 478 172700 173194 395 174562 988 175609 55 927 176655 177010 131 354 597 178484 765 77 913 179416 34 95 558 856 81 180048 70 149 181232 338 182254 785 183116 403 665 700 807 184578.

Wygrane po 100 zł.

1902 2005 136 466 3328 555 5624 829 6188 236 369 88 7328 959 9089 270 315 773 10518 633 11689 709 972 13097 160 65 327 14317 470 539 720 41 817 15067 957 16482 775 17647 853 18228 913 19122 20085 596 21019 119 274 22023 85 93 125 412 55 718 866 23141 312 24061 487 758 862 25046 219 710 74 951 26231 27421 25 762 802 72 28320 707 9695 71 947 30337 31014 39 252 507 32086 100 33777 823 34649 35504 859 36027 557 757 858 916 37488 959 38076 658 968 39635 40030 201 402 22 92 608 41185 253 376 55 892 42369 550 43640 993 44064 136 697 45438 823 46221 504 47838 48017 285 337 49249 356 739 42

50903 99 51456 538 702 26 19 52872 957 94 53168 408 54761 76 55076 168 500 56 705 56057 98 217 451 55 763 94 57782 58156 559 611 68 820 930 68 59206 693 764 60133 229 35 72 396 734 67 61425 580 62366 770 64180 481 833 901 66353 531 994 67404 517 68123 258 370 776 69295 355 70119 561 71049 83 124 522 674 838 976 72610 27 73022 181 207 35 414 547 829 74152 215 39 386 686 825 568 76336 520 77036 356 427 827 923 78823 79324 442 72 656 376 934 80244 654 872 81056 75 76 221 752 82342 83443 658 844 950 84082 638 85107 397 499 851 86195 991 87225 823

90236 642 94 801 91699 712 48 92111 213 86 411 795 93434 661 963 94031 328 321 498 696 95214 411 507 455 96330 473 97064 98 463 930 98115 60 654 99123 836 98

100154 56 236 76 307 877 998 101052 196 261 73 666 809 102200 307 47 932 103060 83 176 321 85 314 453 703 104003 260 429 571 688 105241 300 67 612 959 10668 319 432 537 889 107242 108203 56 74 339 468 860 109078 148 729 51 865 71 110087 92 159 90 821 56 88 111492 807 49 112223 516 741 849 950 113700 815 114079 320 696 711 947 73 115483 625 77 91 116078 87 105 438 664 117127 304 13 622 700 845 75 983 118033 75 616 709 844 979 119033 162 466 120334 46 83 99 666 82 722 121292 310 22 437 86 96 619 883 946 122330 423 611 12325 564 124227 305 577 669 125222 70 342 719 126555 711 81 993 127 177 301 616 870 128103 268 309 75 601 58 730 129095 394 524 95

130184 215 54 318 882 131361 487 634 55 94 796 887 938 132135 227 450 557 78 749 50 80 133499 598 134092 230 334 542 771 852 64 963 135 519 63 626 45 80 136074 277 376 476 585 86 669 730 820 960 137014 421 24 571 680 138006 80 237 584 891 901 139 131 55 384 523 638 770 140671 876 911 126 58 218 400 529 986 80 142116 239 143132 215 440 520 833 989 144299 331 462 500 691 140058 75 205 518 760 146022 191 207 62 99 479 87 612 755 856 147030 67 174 300 596 148042 146 311 789 149477 848 150022 111 220 374 533 854 151071 302 86

152019 226 471 720 832 153135 367 571 798 938 154181 460 93 505 760 967 155031 307 900 156192 331 445 501 62 745 49 958 157419 915 158265 337 581 640 819 88 159098 383 412 77 569 725 864 941 77 160066 231 905 64 161161 210 401 82 512 699 799 959 162009 39 157 203 317 417 614 723 882 163015 800 16498 388 523 730 54 835 55 65114 43 270 452 718 54 91 839 166077 243 50 315 891 167005 197 331 42 590 814 38 64 168006 511 708 868 994 169005 21 162 240 912.

170254 303 53 670 171090 105 30 215 92 385 903 172390 502 173039 234 612 174199 548 606 9 14 921 63 175047 454 730 90 878 95 971 176048 158 456 749 886 177222 517 98 729 886 178045 117 368 708 63 906 55 179110 51 755 889 993 180078 299 459 990 181003 107 478 917 183248 366 562 604 85 728 964 71 184036 57 206 334 61 604 929.

III ciągnienie

Wygrane po 50 zł.

1434 2102 670 3188 656 4187 5293 619 6365 590 7312 20 8877 9193 397

10764 11018 76 226 386 13119 514 14799 16187 585 18080 921 19663.

22307 400 872 950 23816 22454 945 25682 27630 28128 82 210 688 890 927 29804 30200 69 406 31695 32223 407 91 755 33357 34413 46 569 35468 509 64 700 34 80 98 846 84 36112 551 642 37435 595 38066 124 303 83 39199 476 889 961 40090 363 42226 581 671 824 912 44608 707 45696 771 46012 508 879 47635 947 50221 319 51016 423 786 807 53228 54340 41 804 958 55513 57286 491 565 629 737 58240 558 983 60091 697 61289 473 636 731 62004 214 423 761 66 63404 749 64212 94 65102 326 66 520 730 67285 436 524 600 68637 72 969 99 69282 85 420 963 70066 105 96 562 968 71163 65 883 900 73004 759 74035 81 254 608 15 75097 278 315 441 784 938 80 76809 938 47 62 77243 78352 459 858 79096 577 725 80000 108 259 798 959 81212 343 82066 293 630 898 83143 871 974 84219 945 85086 86746 89 96 87977 88312 913 967 89075 203 9 331

90139 273 681 930 92032 141 90 194829 95783 96136 659 97229 464 735 98646 981 99327 553 802 992

100461 954 101163 567 709 102073 358 103013 700 105031 276 558 106479 591 762 107487 108310 795 930 110026 691 111326 112238 302 939 56 113116 542 402 578 761 94 947 114042 807 115665 81 723 922 116181 418 634 117861 905 118119 119064 494

120305 977 121703 876 122088 123060 64 789 805 30 124464 915 125032 113 31 563 953 126170 260 346 549 127252 71 579 839 128041 175 691 129260 379 606 130243 79 605 875 131107 524 805 902 132421 30 987 133223 369 564 134595 909 24 135073 80 137225 765 138461 777 813 963 139330 736 912

140198 468 534 141150 325 617 57 813 142028 537 652 771 143148 798 144636 719 67 847 145476 680 881 146098 147546 679 148017 394 614 814 149471 576 821 150419 151469 153164 265 814 154131 254 81 351 64 829 155283 328 156362 69 768 899 157225 51 542 696 955 159047 572 761 877

160055 808 161141 484 164568 777 165214 166004 757 855 167054 57 511 91 168046 345 788 169760

170275 380 172081 354 643 937 173112 919 174230 235 175317 588 662 89 176015 131 387 468 177412 178025 240 438 179074 527 695 180185 92 181404 182579 797 183122 501 746 899 184346 406 639

Wygrane po 100 zł.

716 2285 604 59914 48 7422 8827 12718 13482 550 14480 15946 17454 20971 21292 961 22262 326 23088 270 584 757 24856 25089 555 26105 515 666 27002 628 43 768 878 31099 953 32300 575 810 33108 868 34938 35035 773 801 36641 963 37477 529 78 38008 504 706 39146 797 40967 41889 42244 774 43090 622 44834 47591 805 48140 338 813 49127 529 712 853 983.

50742 51364 52751 53256 57 566 54084 56480 538 773 845 936 58288 330 734 975 92 59307 52 617 60701 61235 394 510 62181 63191 64008 797 65227 67354 814 68721 70428 577 85 647 71374 72330 91 73160 74041 211 715 905 75197 531 715 54 76765 88 77224 358 519 842 78230 754 939 79184 465 691 99 80134 846 923 81245 559 866 82847 84176 934 86331 414 87317 88018 988 89755 81.

91325 879 92718 58 825 93510 94140 898 944 45 95146 938 96147 351 98127 99424 510 92466 101192 102295 103761 859 104915 105879 106239 378 920 107477 108253 404 109114 402 521 961

111804 112820 33 113945 114121 115065 294 651 116132 281 752 117139 326 649 118405 119945 120925 121683 122955 125059 978 126516 128667 794 129337 884 130458 636 131192 132244 394 133898 134032 639 934 135394 136212 67 776 137279 138460

140651 141167 469 142132 84 210 144097 829 145301 146102 705 147003 148118 403 655 149223 387 150031 459 152365 710 153665 154069 827 156266 836 157537 158150 159071 782

160323 794 871 161434 162014 588 488 163323 165420 168059 169124 454

170203 172944 173367 801 174163 174163 250 415 712 832 92 175957 177355 179433 180016 981 181188 406 182144 925 183507 910 184427

IV ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł. na nr.: 67790.
5.000 zł. na nr.: 110700 132685.
2.000 zł. na nr.: 99308.
1.000 zł. na nr.: 56302 101667 183540.
500 zł. na nr.: 22574 87050 120806 125251 181435 160112 166903 174875.
400 zł. na nr.: 19282 60301 66038 67935 73167 80866 82573 107365 126713 142083 150860 156216 157567 180534.
200 zł. na nr.: 2009 7612 35645 71190 71899 82089 83702 92015 102469 103255 108392 145962 165327 1?1000.
150 zł. na nr.: 5888 5901 7568 8726 20292 29467 33281 38202 40006 46865 48436 49249 50560 60343 51621 54872 59263 65717 69010 70434 71731 73380 76186 78627 79890 81213 81939 84148 86776 87871 90795 95401 97748 103415 109746 112517 113309 118409 120385 125745 126324 136461 137128 138688 141502 151493 154133 158000 162735 164874 168481 173832 177780 183771

Wygrane po 50 zł.

109 316 695 1229 32 334 809 41 67 918 2504 92 863 3192 4774 5201 397 6297 362 842 7304 613 66 788 8829 10300 532 12517 603 13730 16719 17580 18176 334 81 693 954 19588 20144 314 420 21517 22001 172 492 924 23101 336 646 24342 72 625 798 847 76 983 25726 26092 293 571 27118 90 351 29791.

30133 863 31331 33081 627 34101 270 96 401 687 35030 337 501 36417 613 47 52 786 962 88 97 37685 93 38365 971 39243 566 736 805 40049 41164 208 19 393 42219 29 870 44536 968 46952 47247 50 548 48027 428 709 825 76 49012 56 75 371 664 836 50948 51082 217 512 85 656 67 52381 431 502 760 99 53033 69 310 44 54404 88 55171 370 559 689 750 889 937 56350 481 533 612 50 865 57439 58118 55 271 460 770 896 59260.

60660 965 61029 405 964 62457 661 740 54 893 63113 35 497 588 64015 27 167 69 365 465 610 65636 857 66127 585 610 68907 69305 660 752 70111 244 71641 72097 552 73179 454 569 871 74548 75580.

76640 771 874 77986 78633 79044 114 402 952 67 80162 99 225 381 492 703 81052 295 426 848 82374 869 83127 528 84576 603 769 86542 87433 88189 905 89166 500 15 18 28 808 90578 91368 641 92331 20 93592 623 819 96 94419 95754 96300 53 492 548 97768 971 98412 694 99506 859.

100648 101022 173 239 431 78 589 102255 79 579 103151 312 498 631 961 104450 623 105668 70 78 989 106261 813 107286 454 542 837 930 108035 61 564 109032 295 356 715 65 93 924 110465 877 111212 675 112749 113102 447 114485 874 115424 534 653 64 69 831 116406 774 816 927 117055 142 351 696 854 118185 479 641 119123 55 93 288 563 770.

120194 368 770 121512 751 122071 664 123488 124019 60 125784 883 126031 696 922 127608 711 128068 102 72 390 546 643 744 816 129048 140 297 780 997 130035 328 74 872 84 961 63 131118 636 639 132137 619 133806 134120 501 861 136129 32 644 805 961 137622 911 59 138317 539 805 139272 315 825 979.

140832 947 141142 554 70 72 853 916 56 142451 68 143691 144445 967 909 145347 670 771 146278 632 147109 598 652 148199 149204 150107 151012 344 794 978 152138 153511 661 154478 993 155155 156003 6 280 332 157121 670 899 158201 14 159254.

160027 90 529 55 798 162245 760 886 163651 960 164048 506 165149 348 166033 117 629 167013 167 634 168131 169131 428 936 170042 383 850 172008 94 744 957 173062 520 909 58 174399 175123 176308 498 177254 558 178457 930 179132 261 72 644 181125 468 693 702 182192 993 183049 123 680 184302 959.

Wygrane po 100 zł.

969 1454 4459 6378 9011 10139 836 11419 13572 14000 328 417 15836 17777 994 18773 900 21094 968 22097 306 537 23997 24307 403 25255 745 980 98 26042 368 496 27195 323 526 29796 860 77 31407 33368 813 34320 [illegible]

693 829 97 92332 93583 634 68 94056 95193 96542 813 97805 98599 100211 103397 104745 105403 106328 847 107131 108217 327 53 502 109688 110142 666 111114 113424 114480 97 645 88 11595 117545 118096 750 119062 120405 514 121605 800 952 122374 824 65 123718 125100 676 126512 626 811 127880 129018 866.

130048 322 745 132235 946 133173 134208 583 744 922 135293 136695 137802 138360 70 624 141314 453 140945 142326 143004 144756 145520 843 146180 482 147219 326 148638 916 151592 688 750 152596 727 884 154476 564 842 913 156171 157228 158204 160269 161036 163233 164345 512 608 833 166035 167309 778 168320 76 971 169220 633 171266 818 173319 174811 175361 443 760 176036 159 178051 128 29 798 181101 182607 184298.

ABC SPORTOWE

158 km. na godzinę

osiągnął motocyklista Docha

Na odcinku szosy Biońskiej pomiędzy 47-ym a 50-tym kilometrem odbyła się wczoraj próba pobicia rekordów Polski, w której wzięło udział trzech zawodników: Schweitzer, Docha i Frankowski. Rekord Polski wynosi 150,959 km. i należy do Nagengasta z Poznania.

Najpierw rekord zaatakował Docha na maszynie Rudge. Na dyst. 1 km. Docha uzyskał czas 25,835 sek., to znaczy z szybkością około 158 km. na godz. Wobec tego, że przeciętna szybkość wynosiła 24,182 sek., na km., co daje 148,870 km. na godz., próba pobicia rekordu nie udała się. Docha podobnie jak i jego konkurenci jechał z kaskiem na głowie o kształcie aerodynamicznym, a także sam kształt miała przednia i tylna część motocykla.

Do drugiej próby stanął Frankowski. Jadąc pod wiatr Frankowski nie dojechał do mety spowodu defektu maszyny (karburator), w drodze powrotnej zaś Frankowski uzyskał szybkość około 153 km. na godz.

Wreszcie do ostatniej próby stanął Schweitzer, który wróżył najlepszy wynik. Doznał on jednak niepowodzenia jeszcze przed jazdą spowodu defektu skrzynki biegów. Schweitzer startował na skrzynce biegów przemontowanej z maszyny Dochy. Jadąc pod wiatr Schweitzer uzyskał szybkość około 170 km. na godz., jednak w próbie tej nie mierzono czasu. W próbie oficjalnej na 60 m. przed metą Schweitzer wywrócił się, na szczęście jednak odniesione przez niego obrażenia nie są groźne.

Odcinek trzykilometrowy, t. zn. od 47 do 50-go kilometra od Warszawy opróżniony był całkowicie z ruchu. Szkoda tylko, że posterunki policyjne zatrzymywały jadącą na wyścig publiczność już na 41-ym i 43-cim kilometrze. Dodać trzeba, że na tych kilometrach spacerowały sobie zupełnie spokojnie,, krowy, to też robienie „wstrętów" publiczności przez policję narażało jadących na start na stratę kilku kilometrów, które musieli nakładać zupełnie zbytecznie, tylko wskutek zbytniej i niepotrzebnej gorliwości przedstawicieli władzy.

—oOo—

Lekkoatleci polscy

Pokonali Belgję 77:64

W Brukseli odbył się wczoraj międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Belgja — Polska. Mecz ten przyniósł zwycięstwo Polsce w stosunku 77:64 pkt. W składzie drużyny polskiej zaszły liczne zmiany, jeśli chodzi o obsadzenie różnych konkurencyj. Na 14 konkurencyj Polacy wygrali 10, Belgowie zaś tylko w czterech wypadkach okazali się lepsi. Podczas meczu padł rekord Polski w sztafecie szwedzkiej, a również i rekord belgijski na 400 m.

Szczegółowe wyniki były następujące:

Biegi: 100 m. pierwszy Tęsiorowski 11,1, (Polska), 2) Burg 11,2, 3) Gudhy 11,3, 4) Koźlicki. 200 m. 1) Biniakowski (P.) 22,4 s., 2) Burg 22,5 s., 3) Prouwer 22,8 s., 4) Kocoń (P.) 23,5 s. 400 m. 1) Verhaert 49,7 s., (rekord Belgji), 2) Devincq 50,3 s., 3) Koźlicki 51,1 s., 4) Śliwak (P.) 51. 8s. 800 m. 1) Kucharski (P.) 1:56,5, 2) Geeraert 1:58, 3) Wattican 2:03, 4) Kuźmicki (P.) 2:09,2. 1500 m. 1) Kucharski 4:13,4, 2) Devuyst 4:14,2, 3) Peborgh 14:16,6, 4) Kuźmicki 5 km. 1) Rumst 15:31, 2) Duplicki 15:48,6, 3) Fjałka 15:48,6, 4) Marechal.

110 m. płotki 1) Binet 16,1 s., 2) Haspel (P.) 16,2 s., 3) Niemic (P.) 16,4 s., 4) Bosmans. 400 m. płotki 1) Marszewski 56,2 s., 2) Russ 57 s., 3) Niemiec (P.) 61,7. Belg Bosmans, który przybył na drugiem miejscu, przewrócił cztery płotki i został zdyskwalifikowany.

Sztafeta szwedzka 400x300x100 m. 1) Belgja 1:59,2, 2) Polska w składzie Kucharski, Biniakowski, Tęsiorowski, Śliwak w tym samym czasie, co stanowi nowy rekord Polski. W sztafecie tej Kucharski uzyskał czas 49,8. Sztafetę przegrał Śliwak spowodu fatalnej zmiany pałeczki (oczywiście!) i złego biegu.

Rzuty. Kula 1) Heljasz 14,58 m., 2) Siedlecki (obaj Polska) 14,26 m., 3) Vadenvoorde 13,40, 4) Voss 15,22. Dysk 1) Siedlecki 42,73 m., 2) Heljasz 42,70 m., 3) Voss, 4) Vendenfoorde 30.09. Oszczep 1) Lokajski 63,17, 2) Turczyk 59,78 m., (obaj Polska), 3) Etienne 55,38 m., 4) Herremans 50,58.

Skoki. Wzwyż 1) Pławczyk, 2) Chmiel (Polska), 3) Foltow — wszyscy po 1 m. 75. 4) Schiettecatte 1 m. 60. W dal 1) Pławczyk 692,5 cm., 2) Binet 689 cm., 3) Sikorski 676 cm., 4) Vilder 665 cm.

Zwraca uwagę słaba forma Kocona i Kuźmickiego. Nie startował wcale Twardowski, który wyjechał do Belgji z kontuzją nogi. Czy nie szkoda było na tę wycieczkę Twardowskiego pieniędzy? Dziwić się należy zarówno PZLA, jak i samemu Twardowskiemu.

Tabela ligowa

Stan tabeli ligowej przedstawia się obecnie następująco:

	gier	pkt.	st. br.
1) ŁKS	8	12	17:11
2) Garbarnia	8	11	16:9
3) Ruch	8	11	18:13
4) Warta	7	9	19:10
5) Pogoń	8	9	—:—
6) Legja	9	7	13:11
7) Wisła	7	7	18:17
8) Śląsk	6	5	7:17
9) Warszawianka	7	4	10:14
10) Cracovia	7	4	7:15
11) Polonia	7	3	5:17

Jędrzejowska-Noel

wygrały finał w Londynie

W grze podwójnej pań na międzynarodowym turnieju tenisowym Queens Club w Londynie, Jędrzejowska rozegrała mecz finałowy wraz z angielką Noel przeciwko australijskiej parze Hopman — Hartigen. Zwyciężyła para polsko - angielska po zaciętej walce w 3 setach 8:6, 4:6, 6:3.

Double polsko - angielski zawdzięcza zwycięstwo głównie Jędrzejowskiej, która była w świetnej formie, grała wręcz znakomicie i wielokrotnie wyręczała swą partnerkę Noel, zmęczoną rozegranym uprzednio w tym samym dniu półfinałem w grze pojedyńczej pań.

Godzi się nadmienić, że Australijka Hartigan jest jedną z 8 rakiet kobiecych rozstawionych w turnieju wimbledońskim.

Sport w kilku wierszach

Stwierdzono, iż na terenie Wilna odbywa się kaperowanie zawodników WKS Śmigłego do ligowych drużyn warszawskich. Wobec tego kierownictwo Klubu WKS Śmigły postanowiło wszcząć energiczne dochodzenia, celem ustalenia nazwisk osób, zajmujących się tą sprawą. Jednocześnie aby zapobiec na przyszłość kaperowaniu swoich zawodników przez inne zespoły klubowe, WKS Śmigły nie udzieli zwolnień graczom, którzy już opuścili i którzy zamierzają opuścić barwy klubu wileńskiego.

Nieznaczny rewanż Ruchu

nad Legją, mimo słabego składu

Oczekiwany z dużem zainteresowaniem rewanżowy mecz Ruch-Legja po kompromitującej porażce mistrza Polski 0:6, przyniósł tym razem zwycięstwo Ruchowi na jego własnem boisku w stosunku 1:0. Jedyną bramkę strzelił w 28 minucie Kubisz. Mecz odbywał się w napiętej atmosferze, oczekiwano bowiem na rehabilitację mistrza Polski, która udała się tylko częściowo. Na usprawiedliwienie Ruchu podać trzeba, że wystąpił on w bardzo osłabionym składzie bez Wilimowskiego, Włodarza, Peterka i Urbana.

Drugi skolei mecz o mistrzostwo Ligi odbył się w Krakowie pomiędzy Cracovią i Garbarnią. Wynik meczu nierozstrzygnięty 1:1. Pierwszą bramkę dla Cracovji zdobył Korbas. Wkrótce potem wyrównał Pazurek.

Warszawianka gościła na własnem boisku benjaminka Ligi, Śląsk ze Świętochłowic. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2. Bramki padły w 26 minucie ze strzału Smoczka (Warszawa), w 32 God wyrównał, a w 61 prowadzenie dla gości zdobył znów God. Wyrównał w 75 Kniola. Na 20 minut przed meczem spadł ulewny deszcz, który zmienił boisko na jedną kałużę. Zły stan boiska wpłynął ujemnie na grę, która polegała raczej na przypadkowości i nie pozwalała wyzyskać najpewniejszych sytuacji.

Trzecia stołeczna drużyna ligowa, Polonja, rozegrała mecz z Wartą w Poznaniu, przegrywając 2:6. Poznańska drużyna wystąpiła bez Fontowicza i Lisa. Bramki dla zwycięzców strzelili: Radziejewski, Kryszkiewicz (3), Szwarc i Szerfke, a dla Polonji Kula i Zgliński.

Zawody Centr. o Mistrzostwo Armji

II-ej Dywizji Kawalerji

Pod protektoratem gen. dr. Wienlawy - Długoszewskiego, odbyły się w dniu 18, 19 i 20 b. m. w Ostrołęce Zawody Centralne o Mistrzostwo Armji II-ej Dywizji Kawalerji. Udział brali: 1 p. Szwoleżerów J. P., 1 p. Strzelców Konnych, 4 p. Strzelców Konnych, 5 7 i 11 p. Ułanów i 12 Dyw. Artylerji Konnej.

Wyniki zawodów zespołowych: 1 miejsce 1 p. Szwoleżerów J. P., II miejsc. 1 p. Strzelców Konnych; III-cie 12 Dyw. Art. Konnej, IV-te 5 p. Ułanów, V-te 7 p. Ułanów, VI-te 4 p. Strzelców Konnych i VII-me 1 Dyw. Art. Konnej. Nagrodę przechodnią puhar srebrny, Brygady Kawalerji Równe, za najlepsze wyniki w próbie na czworoboku, zdobył 1 p. Strzelców Konnych.

Przed meczem z Niemcami

utworzono narodową kolarską drużynę

W sierpniu czeka kolarzy naszych rewanżowy mecz międzypaństwowy z Niemcami na szosie na trasie Warszawa - Berlin. Doceniając znaczenie tego meczu, Polski Związek Towarzystw Kolarskich, postanowił powołać do życia narodową drużynę kolarską szosową, której członkowie będą brali udział w wyznaczonych przez PZTK wyścigach.

Skład drużyny narodowej, jaki kapitan PZTK ustalił na podstawie wyników w obecnym sezonie, jest następujący:

1) J. Kapiak (RKS — Prąd - Warszawa), 2) Bober (Orkan), 3) Ignaczak, 4) Kudlak (obaj z Prądu), 5) Więcek (Resursa — Łódź), 6) Lipiński (Skoda), 7) Igo (WTC), 8) Kiełbasa (Fort Bema), 9) Zieliński (Skoda), 10) Rurański (Stadjon Chorzów), 11) Kołodziejczyk (WIMA - Łódź), 12) Sobol (AKS — ZS), 13) Gerhard („Pokój" — Bytom), 14) M. Kapiak (Prąd), 15) Michalak (Fort Bema.)

Jednocześnie PZTK wyznaczył sześć wyścigów eliminacyjnych, w których będą mogli startować również kolarze nie wyznaczeni do drużyny narodowej, a o ile osiągną dobre wyniki, wówczas będą mogli być zakwalifikowani do tej drużyny.

Członkowie drużyny narodowej obowiązani będą startować w następujących wyścigach eliminacyjnych: wyścig do morza w dniach 26 b. m. do 2 lipca, wyścig okrężny w Katowicach na dystansie 166 km. 7 lipca, wyścig o mistrzostwo Polski na 200 km. 14 lipca, wyścig dookoła Łodzi na 204 km. 28 lipca, wyścig o puhar „Skody" na 230 km. 4 sierpnia, wreszcie dwuetapowy wyścig dookoła Wielkopolski na dystansie 450 km. 14 i 15 sierpnia.

Ulewa przeszkodziła

kolarskiemu wyścigowi amerykańskiemu

Na stadjonie Wojska Polskiego w Warszawie odbył się wczoraj kolarski wyścig amerykański parami. Imprezy tej nie można nazwać udaną, ponieważ przeszkodził jej kilkakrotnie deszcz. Wyścig zaczął się z trzykwadransowem opóźnieniem spowodu ulewy. Kiedy tor już obsechł, stanęło na starcie wyścigu 14 par. Dystans wyścigu ulegał dwukrotnie skracaniu. Poraz pierwszy skrócono go o 50 okrążeń, a potem jeszcze o 10 spowodu ciemności. Przebieg wyścigu nie był interesujący. Początkowo trzy finisze wygrała para Olecki-Popończyk, co było zasługą Popończyka, Olecki zaś wykazał słabą formę. Stopniowo jednak para ta opadła na siłach i na czoło wysunęła się para Starzynski-Targoński, która zdobywszy sobie przewagę pół okrążenia wygrywała w ten sposób wszystkie finisze, a wkrótce zdublowała prawie całą stawkę kolarzy i ostatecznie wygrała wyścig przed parą Olecki-Popończyk.

Zawiodła zupełnie para Więcek-Szmidt z Łodzi, za to podobała się forma braci Kapiaków, debiutujących na torze.

Organizacja zawodów szwankowała mocno, do czego przyczynił się w pierwszym rzędzie deszcz (wyścig przerywano, co odbiło się ujemnie na atrakcyjności), następnie skrócono go spowodu ciemności, a pozatem zawiódł speaker wykazując małą rutynę.

Jak trzy Cnoty

szły za procesją

Już w czwartek mówiło się o niedzielnej procesji. O tem kto w procesji będzie szedł i co będzie niósł. I szykowanie też już się właściwie w czwartek zaczęło. Na Podwalu pod piętnastym pani Kozłowska przez całuski Boży dzień przy balji kamieniem stała i prała białe batystowe sukienki dla swoich córek — dla Jadzi i Irenki, co akurat na te lato w bieli zaczęły chodzić. I to była właśnie druga procesja, w której miały iść i trzymać szarfy od chorągwi, co ją znów panna Lodzia, jak corocznie niosła.

W sobotę na wieczór już sukienki były gotowiusieńkie. Białe jak ten śnieg.

— Florku pani chyba dodała? — zapytała przez grzeczność pani Koronowska, co mieszkała przez sień, naprzeciwko.

Bo sukienki były takie białe, że się poprostu wierzyć nie chciało, żeby były tak zwyczajnie wyprane.

— Ja tam nigdy florku nie dodaje do prania — powiedziała na to pani Kozłowska, ale zadowolona była, że jej się tak z tą bielą dla jej dziewczynek udało.

A w niedzielę rano otwierały się okna na Piekarskiej, na Freta, na Brzozowej, na Rybakach, na Kapitulnej, na Długiej i Miodowej.

— Jest pogoda?

Jadzia i Irenka od pani Kozłowskiej, i panna Lodzia z Freta, i pani Kalitkowa z Brzozowej, i panna Zenobja i panna Franciszka, i pani Sierpacka, i p. n Piotr, i pan Antoni kościelny, i Fredek, i January — wszyscy wznieśli oczy do nieba i uśmiechnęli się pogodnie, odświętnie. Była pogoda, procesja się odbędzie.

W BIELI

Procesja miała być o piątej. O piątej popołudniu. Ale już o drugiej wszystko się szykowało.

— Już na Kapucyńskiej ołtarz ubrany — powiedział Fredek i zaraz poleciał do kościoła, bo miał też za procesją iść.

Było chyba wpół do trzeciej, kiedy pani Kozłowska Jadzię i Irenkę w białe sukienki ubierała, w białe pończochy i pantofle.

— Mama, Stefka Sowińszczanka białe rękawiczki będzie miała — oznajmiła Jadzia.

Ale pani Kozłowska nic się tem nie przejmowała.

— Do bieli, dla was rękawiczki niepotrzebne — odpowiedziała pobożnym głosem — o modlitwie trzeba myśleć, a nie o rękawiczkach. Jak będziesz starsza i chorągiew poniesiesz, to wtedy na rękawiczki będzie czas.

I zarzuciła na Jadziną głowę w wianuszku białych, płóciennych kwiatów — welon bieluśki jak śnieg.

Taki sam jak śnieg biały welon panieński zarzuciła panna Lodzia z Freta. Na białej, markizetowej sukni przewiązała przez ramię szarfę niebieską, na znak, że jest z bractwa różańcowego. Za mgłą białego welonu zatarły się ostre rysy twarzy panny Franciszki.

— Wyglądasz jak anioł — powiedziała ciotka Sierpacka, kiedy tak panna Franciszka w tej bieli przejrzała się w dużem lusterku, co stało na komodzie. I w tej chwili ani za grosz nawet nie żałowała panna Franciszka, że nikt jej się nie trafił do ożenku i że przez to w panieńskim stanie do czterdziestu prawie lat dotrwała i do tej bieli przez swoje panieństwo miała prawo.

I poleciała zaraz po swoją koleżankę Zenobję, co mieszka na Rybakach.

PODUSZKA Z LITERAMI ZŁOTEMI

A na Rybakach stała w białej jedwabnej sukience, w wianku ze świeżych kwiatów, spowita w białe tiule oblubienicy garbata Zenobja. I aż blada była ze wzruszenia, bo za każdym razem, kiedy tak na siebie biel kładła, to przypominała sobie, że do ślubu tak samoby się ubierała. Nawet nie słuchała co do niej panna Franciszka mówi, tylko tak się jakoś aż zapamiętała.

Ale kiedy ujęła w swoje długie, kościste ramiona atłasową, niebieską poduszkę ze złotemi literami i wianuszkiem robionych kwiatów, co wyglądały, jak żywe, już jej było radośnie i pomyślała, że dobrze jest tak w bieli chodzić, bo to i pobożnie i ludzie się z szacunkiem patrzą.

DZIEWCZYNA Z GIPSOWYM BARANKIEM

A narodu było moc. Wszyscy patrzyli na procesję. Śpiewali i w podziwieniu stali, kiedy procesja ulicą szła. Patrzeli na dwie Kozłowskie w wianuszkach i bez rękawiczek, na pannę Franciszkę z błękitną szarfą, na pannę Lodzię, co wielką chorągiew niosła i twarz czerwoną co chwila ocierała z potu, patrzeli na Zenobję.

Na przodzie szedł kościelny Antoni z brodą białą, długą, w komżę przyodziany z czerwoną kokardą na piersiach. A za nim chłopaki też w komeżkach. Jeszcze dalej — jeszcze dalej szły trzy panienki w sukniach długich, w płaszczach czerwonych i z koronami złotemi na głowie. Dwie niosły liście palmowe, a jedna, ta co szła pośrodku niosla gipsowego baranka.

— Jak na jasełkach — powiedziała ciotka Sierpacka do pani Koronowskiej, i rozwiązała swój czarny, koronkowy szal, bo była bardzo gorąco.

Pani Koronowska tylko głową kiwnęła na znak, że procesja jest piękna i podoba się jej i zaczęła śpiewać pobożnie.

Ale ciotka Sierpecka to nawet śpiewać nie mogła, tylko na tę procesję patrzała. Do Lodzi w tył odgiętej pod ciężarem chorągwi serdecznie się uśmiechała i do swojej znajomki i powinowatej Figurowej aże ręką znak dała. Ale Figurowa ani drgnęła na te powitania, bo z poważną miną, w skupieniu wielkiem kroczyła za procesją. Ubrana była w bordowego koloru ogoniastą spódnicę, w bordowy kaftanik i w takiż bordowy kapelusik, przypięty na samym wierzchu głowy. A z nią szły jeszcze trzy inne wdowy w takich samiusieńkich ubraniach i wszystkie cztery niosły na ramionach wspaniały, mieniący się kolorami malowidła i złocistością ram — feretron.

TRZY CNOTY

Zaraz za feretronami postępowały znów dziewczynki. Jedne były w krakowskich strojach, a drugie — znów za aniołki.

— Jakby prawdziwe, z obrazka aniołki — westchnęła ciotka Sierpacka, na widok białych skrzydeł w złote gwiazdki.

Ale chyba najwięcej podobały się wszystkim trzy Cnoty Chrześcijańskie, co szły za procesją.

— Pierwsza to była Wandzia od Gulczaków. W seledyn sukience, w płaszczu czerwonym, z włosami rozpuszczonemi, w koronie złotej — srebrzystą kotwicę niosła — jako ta Nadzieja szła.

A tuż obok w błękitnej sukni, w wianku z białych róż Helenka z Bugaju, z krzyżem w ręce — jako Wiara.

Na samym końcu zaś w bledziutko - różowej sukience, w koronie złotej, postępowała Stasia z Piekarskiej ulicy. Brzydką twarz z uśmiechem pochyliła nad wielkiem sercem z czerwonego aksamitu. Mocno trzymała to aksamitne, czerwone serce Stasia z Piekarskiej, która w procesji za Miłość przebrana szła.

M. L. K.

Domek Chopina w Żelazowej Woli musi być urządzony

Otrzymaliśmy, z prośbą o zamieszczenie, odezwę treści następującej:

„Komitet Dni Chopinowskich" od chwili swego powstania nie ustaje w pracy nad realizacją celów, zawartych w programie działania Komitetu. Naczelnem zadaniem Komitetu na czas najbliższy jest doprowadzenie Żelazowej Woli do takiego stanu, któryby nadałby miejscu urodzenia Fryderyka Chopina szatę odświętną, który odpowiadałby godnie wielkiemu wydarzeniu w dziejach Polski i całego świata. Komitet dąży do tego, aby jak najrychlej Żelazowa Wola stała się nietylko miejscem pielgrzymki dla wszystkich wielbicieli genjuszu Chopina, ale i punktem zbornym dla oddawania hołdu naszemu twórcy. W tym celu powstaje w miejscu urodzenia Fryderyka Chopina obszerny park, planowane są tereny dla wielkich zespołów śpiewaczych, specjalne pomieszczenie dla setki słuchaczy.

Centralnym punktem Żelazowej Woli jest dom, w którym Chopin przyszedł na świat. Droga ta wszystkim pamiątka historyczna została już doprowadzona do należytego wyglądu zewnętrznego ale wnętrze domu Chopina stoi dotychczas puste. Brak w nim sprzętu meblowego, brak w nim przyozdobienia pod postacią objektów, dotyczących okresu urodzenia Chopina, jego życia i sztuki.

„Komitet Dni Chopinowskich", pragnąc pięknie przystroić pokoje domku w Żelazowej Woli, zwraca się na tej drodze do posiadaczy mebli z końca w. XVIII i początku w. XIX, oraz przedmiotów związanych z postacią Chopina, w szczególności z okresem jego dzieciństwa, z rodziną Chopinów, z rodziną hr. Skarbka (właścicieli Żel. Woli w tym czasie, gdy zamieszkali tam Mikołaj i Justyna, rodzice Fryderyka), o łaskawe składanie tych przedmiotów, jako ofiary na ołtarzu sprawy Chopinowskiej.

Zgłoszenia uprasza się kierować na ręce prezesa Komitetu, p. Generała Kazimierza Sosnkowskiego (Al. Ujazdowskie 3), a zaofiarowane przedmioty pod adresem sekretarza gen. Komitetu p. Tadeusza Bilińskiego, Flory 3.

„Komitet Dni Chopinowskich w Polsce".

KLEKSY

Serce w rozterce

Burzliwe i przeplatane piorunami pierwsze dni lata, znalazły chmurne odzwierciadlenie w treści ogłoszeń matrymonjalnych:

> WŚRÓD wichru burz życiowych szukam męża - przyjaciela. — Zgłoszenia pod „Psyche".
> PRZEZ ziemskie burze ku wiecznej przystani. Panna lat 35. — „Małżeństwo".

Źle jest, gdy serca zbłąkane muszą się szukać wzajemnie podczas gradobicia. Miłość ich bowiem będzie brzemienna w pioruny. W trosce o los wrażliwych na zmiany atmosferyczne kochanków, proponuję P. I. M-owi nadawanie w ciągu letniego sezonu, dodatkowych biuletynów dla zakochanych. Mniejwięcej w tym rodzaju.

— Hallo, hallo!

— Przebieg pogody dzisiejszego wieczoru: Zachmurzenie sentymentalnie powłóczyste. Księżyc w mglistej obwódce. Nastrój lekkiego podniecenia wraz ze skłonnością do przelotnych spojrzeń. Temperatura pokojowa. Około północy słabe uściski z dokładnością 4 mm na minutę. Od strony przeciwnej umiarkowane wiatry.

Jak dalece potrzebne są tego rodzaju biuletyny świadczy fakt, że niektóre serca poginęły zupełnie podczas zawieruchy i oto wołają do siebie, usiłując przekrzyczeć sztorm.

> RYSZARDZIE. Odezwij się Wszystko wytłumaczę. Dlaczego. Bronka. (Motylek).

— Ryszardzie! — wołam razem z biedną Bronią — Ryszardzie, lwie serce! do Broni! do Broni!

Innych znów trąba powietrzna li tak wykołowała, że zatracili czucie i wszelką orjentację i oto błądzą bezradnie po ciemnem pustkowiu.

> „00". Prosiłem, błagałem, tyle razy bezskutecznie. Nawet adresu pożałowano. Obawiam się, że kres. Wszędzie chmury. Nik.
> IZOLACJA czy mistyfikacja? Zwątpiłem. Nie otrzymałem. Proszę recepisem zwrotnym. Jechać? Ryzyko. Czasu niema, lecz przyjechałbym.

Tak, tak panowie. Miłość to żywioł. „Tajfun" i „Samum" to przy niej dwa szczeniaki.

Mimo to nie brak ludzi twardych niby wykutych ze spiżu.

> CIERPLIWY nie zmieni się nigdy, znajdzie. Wierzy w zagadkę i prawdę.

Skądinąd panie postępują w tych sprawach słuszniej niż panowie Radzą sobie poprostu starym utartym systemem doboru naturalnego,

> POWAŻNEGO pozna wesoła.
> WYSOKA, starsza pozna solidnego „Venus".
> SEPAROWANA, pozna sytuowanego.

Szkoda tylko, że wartości proponowane do wspólnego pożycia są w tych wypadkach niezupełnie równe.

A oto na zakończenie przykry zgrzyt, świadczący o poważnem zachmurzeniu naszego życia społecznego.

> CZY znajdzie się naprawdę szlachetny, starszy Pan do lat 75, który ożeni się z panienką inteligentną, ale biedną? Zgłoszenia: Kraków, „Ciche życie".

Właśnie, ciekawe czy się też znajdzie, ale taki, który się z biedną panienką nie ożeni, ale zato dopomoże biedulí w jej położeniu, nie dopuszczając djabła z ogniem do starego pieca.

Jur.

Od Administracji

Prosimy p. p. prenumeratorów o wpłacanie prenumeraty na miesiąc lipiec. P. p. prenumeratorów, zalegających z opłatą prenumeraty prosimy o wpłacenie należności do dnia 25 b. m., aby uniknąć przerwy w otrzymywaniu dziennika.

Antoni Marczyński 102)

Zemsta Hindusa

Powieść egzotyczna

Prakasz poczuł nagle łzy w oczach. Czy dlatego, że myślał o matce? Ba, przy płaczu z żalu, z tęsknoty oczy nie swędzą tak niecznośnie, nie pieką, ale z gazu to... Naturalnie! Przecież zrobił dwieście kroków. Miał na koniec tę jedyną satysfakcję, że najdokładniej obliczył, kiedy ukończy swój wyścig z falą gazową. Słaba satysfakcja za tyle poświęcenia...

— Dziękuję ci, bracie, — rzekł lotnik, pochylił się, przylgnął ustami do skroni młodego sanitarjusza. Także już płakał.

— To było moim obowiązkkkchrrr-echch-chcheche, — zakasłał Prakasz.

— — — — — — — — — —

O świcie artylerja umilkła. Jej ogień zaporowy powstrzymywał skutecznie wypad nieprzyjacielskiej piechoty na wczorajsze okopy Szkotów. Zresztą atak gazowy nie udał się tym razem, gdyż wiatr zawiódł Niemców, zdradził ich „haniebnie"; do jedenastej w nocy dął z północy, potem nagle zmienił kierunek na południowo-wschodni, a w końcu na wschodni. Całą olbrzymią chmurę gazu, którą mu powierzono, stłamsił flankowym podmuchem, skłębił i zepchnął na wschód, na dawne okopy nieszczęsnych turkosów, od 22-go kwietnia zajęte przez Niemców. Większość ich miała maski gazowe, ale nie wszyscy. Ze szczytu „Małego Everestu" Batten obserwował przez lornetkę pozycje nieprzyjacielskie w owem wybrzuszeniu frontu, a potem liczył tych, których wynoszono na świeżo założony cmentarzyk wojenny. Naliczył ich zgórą dwustu, ginęli od własnego chloru, zgineli... osobliwem zrządzeniem losów... w tem samem miejscu, gdzie dwa tygodnie temu konali turkosi, pierwsze ofiary gazów bojowych.

— Nemezis, — mruknął. — A nasze straty duże?

— Zaledwie ośmiu ludzi. Jest wśród nich ów lotnik i sanitarjusz, który go wyciągnął spod samolotu. To prawdziwy bohater!

— Lotnik. No, oczywiście.

— To swoją drogą, ale ja mam na myśli sanitarjusza.

— Hm, sanitarjusz - bohater? — Batten chwiał głową sceptycznie.

— Zamiast sam uciekać co tchu, niósł lotnika na plecach z pół kilometra i tak upadli, tak ich znaleziono razem. Gdyby nie jego nadludzkie poświęcenie, lotnik byłby zginął bez...

— Więc żyje? — spojrzał z wyrzutem na swego zastępcę, że dopiero teraz powiedział tę nowinę.

— Obydwaj żyją, inna sprawa, czy wyliżą się z tego. Jak wnosimy ze śladów zniszczenia przez chlor roślin, fala gazowa musnęła prawem skrzydłem tych dwóch wówczas, gdy wiatr zmienił kierunek; niewiadomo więc narazie, ile sobie łyknęli gazu.

— W każdym razie warto zobaczyć, jak taki zagazowany gość wygląda. Gdzie oni leżą?

— O ile ich jeszcze nie wywieziono, to na naszej stacji opatrunkowej.

— Chodźmy tam, — rzekł Batten. Stacja opatrunkowa znajdowała się w ziemiankach na zachodnim stoku „Małego Everestu", więc w sąsiedztwie.

Kiedy tegoż dnia Torrance służbowo zatelefonował do Battena, ów nie dopuścił go do głosu.

— Walter, czy wiesz, kim jest ów cudem ocalony lotnik? — krzyknął do mikrofonu w wielkiem podnieceniu. — To nasz Robert! Robert Wilkins, czy słyszysz?!

ROZDZIAŁ XIX.

„WIELKIE PRZEKLEŃSTWO".

Dnia 23-go września roku 1914-go popołudniu Bahadur przyrzekł pokazać gościowi skarbiec książąt Pagan.

Ośmiu dryblasów przyniosło krytą lektykę, do której Freddy Prado wsiadł ochoczo, nie przeczuwając, jak straszne chwile w niej przeżyje. Już kiedy zatrzaśnięto drzwiczki stwierdził, że lektyka nie posiada żadnych okien, że jest szczelnie zamkniętem pudłem. Zrazu, dopóki tragarze maszerowali równym krokiem po wybrukowanym chodniku przed pałacem, Freddy nie miał powodu żalić się na ten przestarzały środek lokomocji; irytowało go tylko to, iż musiał siedzieć w egipskich ciemnościach, zresztą „jechało się" miło, a fotelik był rozkosznie wygodny. Lecz potem szło coraz gorzej. Droga wiodła przez jakieś zakazane wertepy, pełne stromych spadków, lub równie spadzistych wzniesień tak, że Freddy nabił sobie parę guzów przy gwałtownych podskokach lektyki. Nadomiar złego zaczęło mu brakować powietrza, ta ruchoma skrzynia nie posiadała chyba żadnych otworów wentylacyjnych.

— Ufff, ależ gorąco, — odsapnął, ścierając sobie pot z czoła.— Doprawdy tylko wschodni barbarzyńca mógł wpaść na koncept sfabrykowania lektyki tak przypominającej trumnę... Trumna?!

Zadrżał. To porównanie nasunęło mu myśl, że może w Czao - ping przejrzano jego zamiary i zakpiono sobie z niego straszliwie. Może ta lektyka ma stać się jego trumną?! Może ci ludzie zaniosą go w odludne miejsce, gdzie nikt nie przybędzie mu z pomocą, lub cisną go w jakąś przepaść, czy do stawu pełnego krokodyli?!

— Uśmiechał się złowrogo! Porozumiewali się wzrokiem! — Przypominał sobie teraz najdrobniejsze szczegóły krótkiej rozmowy Bahadura z Dewadattą. — Powiedział mu „czyń swoją powinność". Znaczyło to tyle, co „zajmij się wykonaniem egzekucji", tak, tak, napewno, a ja głupi... oooch!

(C. d. n.).

REDAKCJA: Warszawa, Nowy Świat 22. Telefony 6.66.99 (sekretarjat, dodatkowy red. naczelny); 6.66.62 (dział polityczny i ekonomiczny) 6.36.?? (dział miejski i liter.-art.); 6.66.?? (międzymiastowy). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12—13.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Zgoda 1. Telefony: Administracja i Zarząd 691-64 Prenumerata 691-66. Wydział ogłoszeń 691-56. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzn. — A B C Warszawa. Konto P. K. O. Nr. 13550.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Kalisz, Aleja Józefiny 11. tel. 209; Piotrków Trybunalski, Słowackiego 9, tel. 59; Włocławek, Cyganka 26, tel. 136.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i zamiejscowa wraz z cotygodniowym dodatkiem literackim „Prosto z Mostu" zł. 2.90 miesięcznie; wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.90 miesięcznie.

Redaktor odpowiedzialny: Józef Matuszczyk. Druk. Literacka S. z o. o., Warszawa, Nowy Świat 22, tel. 666-64. Wydawca: MAZOWIECKA SPÓŁKA WYDAWNICZA